

Niech żyje rząd
robotniczy
i włościański!

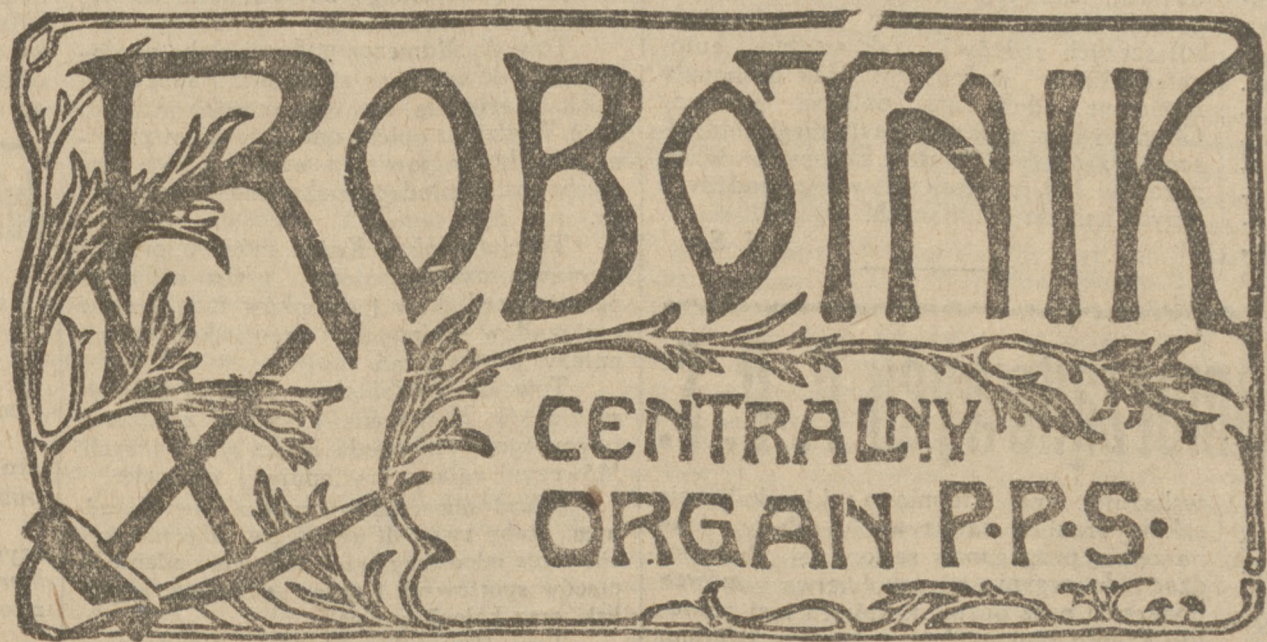
Warunki prenumeraty

W Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Zł. 3.50
bez odnośnienia " 3.—
na prowincji miesięczn. " 3.50
zagranicą " 5.50
Za zmianę adresu 10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od
1 — 2 po pol. Za zwrot rękopisów
redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez
przerwy. Kasa czynna od 11 do 2.
Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176-70. Adm. 120 13.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy
nekrologi 10 " "
zwyczajne 15 " "
dobre za jeden wiersz 10 " "
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% ..

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Adm.
nistracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy.

Wybory w Niemczech

Wybory niedzielne odbyły się przy
licznym udziale wyborców, niż 4 ma-
ja a po i eważ według niemieckiej ordyna-
cji wyborczej ogólna liczba posłów odpo-
wiada liczbie oddanych głosów (1 mandat
przypada na 60 tys. głosów), nowy parla-
ment liczyć będzie 493 posłów, zamiast
472 poprzedniego.

Wybory majowe odbyły się w atmo-
sferze rozgorączkowanej, przesyconej za-
razkami faszystowsko-komunistycznymi.
Wówczas i nacjoaliści osiągnęli znaczne
zwycięstwo, zdobywszy drugie miejsce pod
względem liczby głosów (pierwsze mieli
socjaliści) i największą liczbę mandatów
(po przyłączeniu się do frakcji nacjonalis-
tów kilku drobniejszych grupki liczyła ona
106 mandatów), i komuniści, wchodząc do
Izby w liczbie 65 posłów, a po raz pierw-
szy faszyci (nacjonal-socjaliści, hittle-
rowcy), jako odrębne stronnictwo, w po-
kajnej wcale sile (32 posłów).

Otóż w porównaniu z wyborami majo-
wymi ostatnie wybory pokazują, że fala fa-
szystowsko-komunistyczna znacznie opa-
dła. Faszyci zamiast 32 maja już tylko 14
mandatów, komuniści stracili 20 mandatów.
Straty dotkliwe, zwłaszcza dla partii no-
wych tworców powojennych, które nie zdo-
były jeszcze trwałego gruntu w społeczeń-
stwie. Porażka faszystów i komunistów
świadczy, iż awanturnictwo polityczne, tak-
tyka puczów, zamachów i mordów — coraz
mniejszym cieszy się kredytem w Niem-
czech dzisiejszych, świadczy też o znacz-
nym odprężeniu atmosfery burzliwej z
przed roku.

Nie można jednak powiedzieć, by wy-
bory niedzielne wykazały większe osłabie-
nie reakcji niemieckiej. Nacjonalisci, mimo
niebawymie skompromitowanie się w ostat-
nim parlamencie, prawie zachowali dawną
liczbę mandatów, a t. zw. ludowcy (grupa
Stresemanna), stojący barłziej na lewo od
"czystych" nacjonalistów, powiększyli
nawet liczbę mandatów z 44 na 51. Bądź
co bądź, partie środkowe, centrum i demo-
kraci nieco wzrosły liczebnie (centrum z
65 na 69; demokraci z 28 na 32). Dowodzi
to w każdym razie, że wpływy nacjonalis-
tów nie rozszerzyły się — że reakcja nie-
miecka, stanowiąc siłę, z którą każdy liczyć
się musi nie może już jednak liczyć na pod-
bój mas, opartych w stosunku do niej.

Dotyczy to sfer mieszczańskich i bur-
żuazyjnych. Ale w znacznie większym stop-
niu uwidatnił się postój w kierunku demo-
kracji w masach robotniczych. Jedyną par-
tją, która odniosła w wyborach istotne zwy-
cięstwo, są socjaliści. Powiększyli liczbę
mandatów z 100 na 131, ilość głosów o 2
miliony. Wobec tego, że wybory nie dały
naogół wielkich przesunień i nie przynio-
sły niespodzianek — zwycięstwo socjalis-
tyczne, w obliczu porażki komunistycznej,
tem większego nabiera znaczenia.

Czogoż nas ucza wybory? Pokazują o-
ne, że większość obywateli niemieckich jest
przeciwna monarchji, wskazują one dalej
na *nieuważliwy, acz powolny, postęp demo-
kracji*. Nie trzeba jednak oczu zamykać na
to, że siły reakcyjne, wsparte o potężne
organizacje gospodarcze i finansowe, mają
możny wpływ w Niemczech. Wynika z te-
go — co wielokrotnie podkreślaliśmy — że
walka klasowa w Niemczech, niezwykle o-
stra i uparta, rozstrzygać się będzie nadal
między nacjonalistami obu odcieni a socja-
listami. Walka ta będzie ciężka i długa, a
zwycięstwo przyjdzie nie drogą jaszkrawych
i jałowych puczów, lecz systematycznego
wypierania wpływów burżuazji przez socja-
lizm i zdobywania przezeń należnego w
państwie stanowiska politycznego i społecz-
nego.

Sytuacja parlamentarna tylko niezna-
cznie się zmieniła w wyniku wyborów nie-
dzielnych. Nowy parlament nie ma więk-
szości ani prawicowej, ani centrowo-lewico-
wej, jeśli przez tę ostatnią rozumieć socja-
listów, demokratów i centrum. Możliwe by-
łoby utworzenie „wielkiej koalicji” środko-
wo-lewicowej z udziałem grupy Stresema-
na, ale trudno przesądzić, czy grupa ta,
nie odznaczająca się nigdy wyraźną i zde-
cydowaną polityką, zgodzi się na udział w
takiej koalicji. Raczej nie. Nacjonalisci zaś
znowu podejmą walkę o utworzenie bloku
prawicowego i takiegoż rządu.

Ale taka kombinacja może dojść do
skutku jedynie za zgodą centrum, co —
razem przynajmniej — jest wyłączone. Po-
zostaje wreszcie możliwość rządów, opar-
tych na dużej mniejszości centrowo - demo-
kratyczno-socjalistycznej (232 gł. wobec ab-
solutnej większości 247 gł.) Rządy takie już
bywały i trzymały się ze względu na niemo-
żność utworzenia większości, na sytuacji
wewnętrznej czy zewnętrznej kraju itp. Wo-

bec tego jednak, że stosunki wewnętrzne
Niemiec poprawiły się, a sytuacja zewnętrz-
na jest również pomyślniejsza, niż w osta-
tnich kilku latach, stronnictwa nowej Izby
będą mniej skłonne do kompromisów i u-
stępstw, niż dawniej. Należy tedy stwier-
dzić, że sytuacja parlamentarna jest nadal
niewyraźna, a co za tem idzie — nie może
być mowy o jakiejś wyraźnej, z góry ustalo-
nej linii politycznej nowej Izby i rządów,
przez nią wytyczonych.

Na zakończenie kilka słów o wybo-
rach do sejmiku pruskiego. Dały one inny
wynik, aniżeli do sejmiku Rzeszy, mniej ko-
rzystny dla partii demokratycznych. Ale
trzeba wziąć pod uwagę, że do sejmiku pru-
skiego nie było wyborów od 1921 r. W po-
równaniu z ówczesnymi wyborami istotnie
nastąpiło przesunięcie ku prawicy i komu-
nizmowi. Nie można jednak porównywać
stosunków z r. 1921 z obecnymi, po wszyst-
kich zmianach i przejściach, jakie zaszły
w Niemczech w przeciągu trzech lat ostat-
nich. Jeżeli zaś wybory pruskie rozpatry-
wać będziemy łącznie z wyborami do sejmiku
Rzeszy i w porównaniu z parlamentem z
maja r. b., wynik wyborów pruskich nie bę-
dzie odbiegał od wyniku ogólnego w całym
państwie.

Maharadza (wielki książę) Kaszmiru bawi się...

Romans radży (księcia). — Kosztowna zabawa. — Skandal polityczny. — „Przykre”
następstwa przygody.

London, 5 grudnia.

Pewien radża indyjski, następca tronu
słynnego Kaszmiru, człowiek młody i wy-
chowany „po europejsku”, przed kilku laty,
jak wielu innych bogatych Hindusów, przy-
był do Anglii, aby złożyć wizytę rządowi
angielskiemu i przy okazji spędzić parę
przyjemnych miesięcy w krajach, które pro-
mieniują na świat cały swoją kulturą, wy-
kwintem, postępem. Jak wielu innych A-
zjatów, szukał zetknięcia z kulturą euro-
pejską i znalazł je, poznawszy przystojną,
sprytną i wyrafinowaną damę, którą uwa-
żał za uroczą okaz „kobiet z towarzystwa”.
Dama darzyła go swemi względami, czaro-
wała urodą, podbiła jego serce i umysł
wielkimi zaletami naprawdę „wielkiej da-
my”. Hindus zapomniał w objęciach tej da-
my o swoich obowiązkach względem Kasz-
miru, o swojej żonie — i spędzał czas w
dancingach londyńskich i hotelach pary-
skich, tak dalece zakochany, że chciał na-
wet zabrać damę ze sobą do Indji.

Aż dnia pewnego zdarzyła się rzecz
niewymownie przykra. Na Boże Narodze-
nie 1919 r. do pokoju w hotelu paryskim,
w którym radża i angielska dama spędzali
trzeci z rzędu miodowy miesiąc, wpadł nad-
ranem pewien brutalny Anglik, znajomy u-
roczącej damy i jej były kochanek, zawołał:
„mam was nareszcie”, i zagroziwszy skan-
dałem wyszedł. Przestraszona dama wróci-
ła co rychło do Londynu, radża zaś posłał
również do Londynu swego adjutanta — o-
ficera angielskiego — z dwoma czekami in
blanco, aby zapłacił milczenie małżonka
damy i jej byłego kochanka. Adjutant po-
targował się z przyjaciółmi damy i na ka-
żdym z czeków wypisał sumę 150.000 fun-
tów szterlingów. Radża uspokojony wró-
cił wkrótce do swego Kaszmiru. Dama
wkrótce znalazła spokój w objęciach inne-
go dżentelmena. Z dwóch czeków tylko je-
den został podniesiony w banku i 150.000
funtów podzieliło się kilku osobnikom.

Minęło pięć lat prawie i oto przed sa-
dem londyńskim stanął małżonek owej da-
my, p. Robinson, skarżąc Midland Bank w
Londynie, że wypłacił komu innemu za
sfalszowanymi czekami pieniądze, które
należały do niego. Z tych bowiem 150.000
funtów otrzymał tylko 25 tys. Resztę za-

brali inni współuczestnicy dobrze obmyśla-
nego i wykonanego szantażu, nie zawiada-
miając zacykowanego małżonka, że czek radży o-
piewał na całe 150.000 tys. f.

Przed sądem przewinęła się niewy-
kłe ciekawa galerja typów. Małżonek we-
solej damy, gracz wyścigowy, ogłoszony
bankrutem, bardzo wyrozumiały dla przy-
gód miłosnych swej żony. Sama pani Ro-
binsonowa, 36-letnia piękność, trwoniąca
pieniądze niewiadomego pochodzenia, cała
w drogich futrach i perłach, bez najmniej-
szego wstydu opowiadająca o swoich mi-
łosnych aferach, bynajmniej niezgorzona
postępowaniem męża, który wyciągnął całą
sprawę przed sąd, aby otrzymać jeszcze
kilkadziesiąt tysięcy „odszkodowania” za
zdradę żony. Przyjaciel obojga, niejaki
Newton, ten, który przyłapał parkę w Pa-
ryżu, zbrodniczy typ, skazany już przed
kilku laty za podrobienie cudzego podpisu,
zapłacony 3000 funtów za przybycie na
rozprawę w charakterze świadka obrony.
Pokątny doradca Hobbs, notoryczny łotr
i fałszerz, który, jako „prawnik” przepro-
wadzał akcję i oszukał wszystkich. Ze
wszystkimi szczegółami opowiadano w są-
dzie, jak spędzali czas uczestnicy tego sen-
sacyjnego romansu. Brukowa prasa i „pu-
bliczność” przez dwa tygodnie miały temat
niewyczerpany do rozmów i przypuszczeń,
bo podczas rozprawy ze względów „pań-
stwowych” nie wymieniano nazwiska ra-
dży.

Sąd po długich naradach wydał wy-
rok, że pieniądze zostały wyłudzone od
radży pod przymusem i należą formalnie
do niego. Ponieważ przysięgli uznali, że
małżonkowie Robinson nie byli uczestnikami
szantażu, dochodzenie o wyłudzenie pie-
niędzy od radży, które było logicznym na-
stępstwem wyroku, skierowane zostało
przeciwko Hobbowski, Newtonowi i adjutan-
towi angielskiemu radży, który znajdował
się poza granicami Anglii. Właściwie, ci,
którzy dbali o nieujawnienie nazwiska ra-
dży, najchętniej zatuzszowaliby całą spr-
wę i kto wie, jaki obrót wzięłaby ona, gdy-
by poszukiwany adjutant nie sprawił nie-
spodzianki, oddając się w ręce policji pa-
ryskiej i domagając się sądu w Paryżu,
gdzie dokonano szantażu. Adjutant ten,

W dzisiejszym numerze:

Wybory w Niemczech.
Maharadza Kaszmiru bawi
się... Skandal sądowy i je-
go skutki polityczne (kor-
z Londynu).
II Zjazd działaczy samorzą-
dowych P. P. S.
Ku czci Bol. Limanowskiego.
Centralna Szkoła Partyjna.
O dodatki stołeczne i kieso-
we.
Łózklike sprawy robotnicze.
Rada Ligi Narodów odroczy-
ła sprawę protokołu ge-
newskiego do sesji marco-
wej.
16 Państw już podpisało
protokół.
Wolne miejsca (według da-
nych U zędu pośr. pracy).

kapitan Arthur twierdzi, że jest niewinny,
i na dowód złożył niezwykle sensacyjne ze-
znania.

Ujawnienie ukrywanego również na-
zwiska adjutanta uczyniło już niemożliwym
dalsze zatajanie imienia radży, tembar-
dzie, że niektórzy radżowie skarżyli się, iż
podejrzenie pada na wielu z nich, którzy o-
statnio podróżowali po Europie.

I oto dziś pierwsze stronicie wszystkich
największych dzienników londyńskich oz-
dobione są wielkim portretem przystojnego
młodego Hindusa w stroju generała wojsk
anglo-hinduskich, z podpisem: „Radża Sir
Hari Singh, general, K. C. S. I., K. C. V. O.”
(pierwsze cztery litery oznaczają koman-
dora orderu gwiazdy Indji, a drugie koman-
dora orderu Wiktorji, które to komandorje
dają tytuł „sira”), bratanek i następca tro-
nu generała Sir Pratap Singha, maharadży
Dżamu i Kaszmiru.

Tytuł wcale niezły, bo państwo Kasz-
miru zajmuje obszar prawie tak wielki jak
wyspy brytyjskie, liczy 3 i pół miliona mie-
szkańców, jest bardzo bogate i obfituje w
złoto, drogie kamienie, naftę, ryż, bawełnę,
drzewo, szale kaszmirskie znane są na ca-
łym świecie. Radża sir Hari Singh jest na-
czelnym dowódcą wojsk swego kraju, jed-
nocześnie premierem i ministrem spraw
zagranicznych i rządzi właściwie krajem,
gdyż wuj jego liczy już 74 lata. Mahara-
dza Kaszmiru należy do tych nielicznych
panujących książąt indyjskich, którzy mają
prawo do honorów królewskich. Młody
książę kształcił się przez pewien czas w
Anglii, jest doktorem prawa. W 1921 roku
sam książe Walji był jego gościem w sto-
licy Kaszmiru. Podczas swego pobytu w
Europie w 1919 r., kiedy poznał się z panią
Robinson, był przyjmowany uroczystie w
Anglii. Zwiedził Irlandję, gdzie założył
sobie stajnię wyścigową.

Ukrywanie nazwiska radży w pierwot-
nem stadium sprawy, jak twierdzą dobrze
poinformowani, spowodowane było tem, że
nie chiano szkodzić opinii młodego księ-
cia, bardzo mile widzianego w Anglii. Sta-
ry bowiem maharadza, trzymający się sta-
rych zwyczajów, niechętny wszelkim no-
wym technicznym udoskonaleńom, stawia-
jący opór przedsięwzięciom angielskim, i
wobec tego bardzo dla Anglików niewygo-
dny, miał zamiar usynowić jednego ze swo-
ich krewnych i uczynić go następcą tronu.

obawiając się, że obecny następca tronu będzie zanadto powolny Anglikom. Skandal, który skompromitował sir Hari Singha, pozwoli staremu maharadży na przeprowadzenie planu. Wywołać to może łatwy konflikt z władzami brytyjskimi.

Sprawa staje się bardzo „przykra”. Przeszła z łam brukowców na łamy poważnych tygodników i dzienników, jest tematem artykułów wstępnych. Boć istotnie jakie wrażenie może wywołać historia przygód radży i jego kochanki na milionach Anglików, cierpiących od bezrobocia, drożyzny, braku mieszkań, kiedy dowiadują się o

szastaniu setkami tysięcy przez pomyłonych magnatów i szajkę łotrów? A co powiedzą dziesiątki milionów nędzarzy hinduskich, wiernych poddanych, płacących podatki z ostatnich groszy na utrzymanie hulaszczycy radżów? Jak spadnie „autorytet władzy” w Indiach! Jak doskonale argument zdobywają patrioci hinduscy Ghandi i Das, głoszący hasła niewspółdziałania z zepsutym światem Europy, praw dla narodów Indji, zniesienia władzy radżów i innych książąt panujących!

J. S.

II Zjazd Działaczy Samorządowych P. P. S.

DRUGI DZIEŃ OBRAD.

Przewodniczył i otworzył posiedzenie tow. Kubecki (Lublin), udzielając głosu ławnikowi magistratu m. Warszawy tow. T. Toeplitzowi, który wygłosił referat na temat „Polityka gruntowa i mieszkaniowa”.

Tow. Toeplitz obrazował kwestję mieszkaniową w Polsce, która jest obecnie jedną z najbardziej palących, a która największe daje się we znaki ludności pracującej. Ale nietylko brak mieszkań, lecz również sposób zamieszkania wymaga gruntownej reformy. Zarządzić głemu mogą i powinny przede wszystkim gminy miejskie przez uścisną i wytrwałą akcję. Akcja ta winna opierać się na ustawie z d. 22.IX 22 r., nakreślającej główne wytyczne.

Niedostateczność mieszkań klasy robotniczej ma swą przyczynę we wroście renty gruntowej w miastach. Dla przeciwdziałania spekulacji gruntowej gminy powinny prowadzić świadomą i celową politykę, opartą na powiększaniu własności gruntowej gmin, na opodatkowaniu własności nieruchomości na podstawie jej wartości, na planie zabudowania strefowego, przeciwdziałaniu gęstemu i ciasnemu zabudowaniu oraz na odpowiednim zużytkowaniu gruntów, należących do gminy. Wskazania swe tow. Toeplitz ujął w formę tezy i zgłosił odpowiedni wniosek.

Po referacie tow. Toeplitza posiedzenie przerwano i zebrani udali się na Akademię, urzędniczą ku czci sen. tow. Limanowskiego.

O godz. 4 wrócono obrady. Referat o „Organizacji i taktyce PPS. w samorządach” wygłosił tow. Stef. Luxemburg.

Tow. Luxemburg podkreślił, że trud o ustalenie pewnej niezłomnej linii w taktyce samorządowej. Nie prawo tworzy życie, lecz życie jest twórcą praw. Ale tego nie należy w ten sposób pojmować, że każda gmina może czynić, co jej się podoba. Tak samo jeśli mówimy o względach na dobro Państwa, nie znaczy to, że samorząd powinien pozwolić czynnikom rządowym na kierowanie sobą. P.P.S. na równi z innymi partjami socjal. Europy domaga się rozszerzenia praw samorządowych, uważając samorząd za szkołę do wychowywania działaczy społecznych i politycznych.

Przechodząc dzieje rozwoju samorządu w Polsce od rządu tow. Moraczewskiego, który położył podwaliny i wybudował samorząd demokratyczny, mówca stwierdza, że obecnie właściwie samorząd nie istnieje. Samorząd bowiem, który staje się instytucją opiniodawczą, przestaje być samorządem. Kompetencje władz nadzorczych powinny ograniczać się do kontrolowania legalności uchwał.

Należy stworzyć organizację, która by się przeciwstawiała ograniczaniu samorządu przez czynniki rządowe. Taką organizacją może być związek frakcji socjalistycznych w samorządzie. Zadaniem takiego Związku byłoby także rozszerzenie i pogłębienie wiedzy samorządowej. Jednym z takich środków, prowadzących do tego celu, jest prasa. Ponieważ jednak nie stać nas na specjalny organ, poświęcony sprawom samorządowym, w najbliższej przyszłości sprawy te będą omawiane w „Robotn. Przegl. Gospodarczym”, który dla samorządu otwiera gościnnie swe łamy.

Po określeniu roli Rad Miejskich i Magistratów, tow. Luxemburg przechodzi do faktyki P.P.S. przy wyborach gminnych i radzi nie zawierać bloków wyborczych z innymi stronnictwami. W ostatecznym razie dopuszczalne są bloki z partjami, stojącymi na stanowisku klasowym, oczywiście z wyłączeniem komunistów. Inaczej rzecz przedstawia się przy wyborach do zarządów gminnych i magistratów. Przy obsadzaniu stanowisk w zarządzie miejskim dopuszczalne są porozumienia, o ile nie mamy zapewnionej większości. Ale i tu należy mieć przede wszystkim na względzie sprawę ogólną, a nie posady dla jednostek.

Tow. Luxemburg zgłosił następującą rezolucję:

„Zjazd wzywa Centralny Wydział Samorządowy do opracowania socjalistycznego programu komunalnego w zakresie polityki i gospodarki, wskazówek taktycznych dla frakcji P. P. S. w ciałach samorządowych oraz regulaminów wzorowych dla tych frakcji”.

Referat p. t. „Oświata szkolna i pozaszkolna” wygłosił sen. tow. dr. Kopciński,

wskazując na stopniową klerikalizację szkoły oraz na nadużywanie szkoły jako narzędzia propagandy reakcyjnej. Przechodząc do organizacji szkolnictwa mówca podkreśla nasz postulat, którym jest jednolita szkoła powszechna z kursem 7-letnim oraz gimnazjum z kursem 5-letnim. Dla zdolniejszych — w dalszym ciągu uniwersytet czy inna wyższa uczelnia. Dla mniej zdolnych i dla tych, co muszą się ograniczyć szkołą powszechną — szkoły dokształcające i zawodowe.

Samorząd może wywrzeć duży wpływ na szkolnictwo, a to przez udział radnych w radach i dozrach szkolnych. Radni socjalistyczni powinni szczególną uwagę zwrócić na ten dział pracy samorządowej. Ile socjalistyczny samorząd działać może na polu szkolnictwa, świadectwem tego może być Łódź i Radom, oraz inne mniejsze gminy, gdzie socjaliści mają lub przez pewien czas mieli większość. Również budownictwo szkolne oraz higiena szkolna stanowią wdzięczne pola pracy dla socjalistycznych ciałów rad miejskich i magistratów.

Wywody swoje referent ujął w formę następującej rezolucji:

„1. Zjazd działaczy samorządowych P. P. S. uważa za konieczne rozszerzenie wpływów samorządu na szkolnictwo. Prowadzenie szkolnictwa powszechnego, jako też oświaty pozaszkolnej należy przekazać przynajmniej tym samorządom, które wykazały w tym kierunku swoją wolę. Zjazd poleca Centralnemu Wydziałowi Samorządowemu wypracowanie zasad, na których byłoby oparte przekazanie szkolnictwa powszechnego i oświaty pozaszkolnej samorządom miejskim.

2. Zjazd samorządowy wzywa Z. P. P. S. do spowodowania opracowania i uchwalenia przez Sejm koniecznych ustaw szkolnych.

3. Zjazd wzywa towarzyszy radnych i członków magistratu do wyzykania terenów samorządowych w celu podniesienia szkolnictwa ludowego oraz do czynnego udziału w tak zwanych samorządach szkolnych, jako to dozory i rady szkolne”.

Przystąpiono do dyskusji nad wygłoszoną referatami.

Pos. tow. Uziembło krytykuje działalność Wydziału Samorządowego, która — zdaniem mówcy — była mało wydatna. Dalej mówca wypowiada się za jak największe rozszerzenie kompetencji ciał samorządowych oraz za ograniczeniem ingerencji ciał nadzorczych do minimum, przy czym powołuje się na samorząd angielski.

Pos. tow. Jaworowski polemizuje z wywodami tow. Luxemburga i tow. Uziembły i dowodzi, że wszędzie na Zachodzie władza nadzorcza ingeruje nietylko co do legalności uchwał, ale także co do ich celowości. W Anglii istotną władzę nadzorczą sprawuje sąd. Gminy należy poddać wydziałom samorządowym powiatowym i wojewódzkim Wyjątek stanowi wyłącznie budżet, co do którego władza nadzorcza nie ma i nie może mieć nic do powiedzenia.

Tow. Michalski (Kalisz) popiera wniosek tow. Luxemburga o taktyce wyborczej i wnosi o wyjednywanie kredytów u Rządu na budowę domów robotniczych z pierwszeństwem dla domów o mieszkaniach jednoizbowych.

Tow. Zbrożyna (Włocławek) krytykuje ustawę o finansach miejskich która zabija samodzielność gminy. Dalej mówca proponuje przekazanie wszystkich wniosków Wydziałowi Samorządowemu.

Po przemówieniach tow. tow. Białka z Tarnowa i Krygiera, lista mówców została zamknięta.

Pos. tow. Pragier omawia ustawę o finansach komunalnych która uważa za krepującą gdyż dochody samorządów uzależnia od zatwierdzenia. Co do ingerencji władz nadzorczych to sadząc z ogólnej taktyki P.P.S. dążącej do najszerszego uprawienia samorządów, można wywnioskować, iż partja nasza przez swe władze naczelne wypowie się przeciwko ingerencji władz nadzorczych co do celowości uchwał.

Dalej tow. Pragier podnosi sprawę projektowanego rozporządzenia, które ma być wydane na mocy pełnomocnictw udzielonych Rządowi, o skasowaniu pensji ławników magistrackich i zastąpieniu tych pensji dietami.

Jest to zamach na demokratyczny udział samorządowy, gdyż po takim rozpo-

ządzeniu tylko ludzie zamożni będą mogli piastować urząd ławnika.

Pos. tow. Malinowski podkreśla znaczenie odpowiedniego doboru ludzi do samorządów.

Tow. K. Mamczar podnosi słabe uświadomienie klasowe w szeregach nauczycielskich. Następnie omawia szeroko działalność Wydziału opieki nad dzieckiem robotniczym, który powinien wziąć w swe ręce wychowanie młodego pokolenia robotniczego.

Tow. Janiak z Kutna mówi o projektowanych oszczędnościach przez redukcję pensji urzędników i członków magistratów i zarządów gminnych, przeciwko czemu należy protestować.

Tow. dr. Budzińska - Tylicka polemizuje z tow. Michalskim i podnosi znaczenie fizycznego wychowania dzieci robotniczych. Mówczyni zgłasza następujący wniosek:

„Zjazd samorządowy poleca swym radnym, ażeby zwracali uwagę na fizyczne wychowanie młodzieży przez tworzenie miejskich placów sportowych i przez zakładanie kąpielisk, oraz kolonji letnich”.

Tow. Domostawski (Pruszków) omawia sprawę opracowania programu samorządowego oraz stosunek samorządu do szkolnictwa.

Tow. Żeleźnik z Czechowic (Śl. Ciesz.) omawia brak kredytów dla samorządów oraz sprawę klerikalizacji szkół przez nieodpowiadające duchowi czasu podręczniki.

Po końcowych przemówieniach referentów tow. tow. Luxemburga, Toeplitza i Kopcińskiego przystąpiono do głosowania.

Przyjęto wnioski tow. tow. Toeplitza, Kopcińskiego, Pragiera oraz dodatkowy do tego ostatniego wniosek tow. Janiaka.

Dalej przyjęto wniosek tow. Uziembły o reorganizacji Wydziału Samorządowego i rezolucję tow. Janiaka co do zwolnienia w ciągu 4—6 miesięcy następnego zjazdu.

Pożegnalne słowo o znaczeniu zjazdu wygłosił tow. Jaworowski, dziękując wszystkim uczestnikom za udział w pracach oraz przewodniczącym za umiejętne kierowanie obradami.

Drożyzna.

JESZCZE IM MAŁOI

Właściciele pensjonatów w Warszawie zwrócili się w dniu wczorajszym do Wydziału walki z lichwą z zapytaniem, dotyczącym zamierzonego przez nich podwyższenia ceny za utrzymanie w pokojach pensjonatów. Ponieważ żądanie to jest zupełnie nieuzasadnione, gdyż właściciele pobierają już obecnie niebywałe wysokie opłaty, według parytetu złota, z doliczeniem znacznego procentu, Kom. Rządu wszelkie zamiary wprowadzenia podwyżki w pensjonatach uważa za lichwę. Właściciele pensjonatów oddani będą pod sąd, jeżeli żądać będą więcej, niż 13 zł. za pierwszorzędną pokój luksusowy. Zainteresowani winni o wszelkich podwyżkach w pensjonatach donosić do wydziału walki z lichwą.

MAKA AMERYKAŃSKA TANIEJE.

Pszerna mąka amerykańska sprzedawana dotąd po 56 gr. za kg. w sprzedaży hurtowej na worki, oddawana jest obecnie na ulgowych warunkach kredytowych po 54—55 gr. za kg. najlepszego gatunku. Mąka krajowa sprzedawana jest po 49—50—51 gr. za kg.

O TAŃSZY CUKIER.

Obecna zmniejszona konsumpcja cukru spowodowana jest w pierwszym rzędzie wygórowana ceną cukru na rynku wewnętrznym. Wniosek, przyjęty przez Radę Spożywców na ostatnim plenarnym posiedzeniu, wzywa Rząd do obniżenia ceł wwozowych od tego artykułu z 35 zł. do 21 zł. za 100 kg. t. j. o 14 zł., czyli o 40%. Jeżeli min. spraw wewnętrznych wystąpi z takim projektem, a Komitet Ekonomiczny ministrów go zaakceptuje, równać się to będzie obniżeniu ceny cukru o 14 gr. na 1 kg., cukrownicy bowiem zmuszeni będą obniżyć cenę, w przeciwnym razie tańszy cukier zagraniczny zaleje rynek polski. Należy ufać, iż czynniki miarodajne zechcą przyczynić się do jaknajszerszego załatwienia omawianego wniosku Rady Spożywców. Skarb nic na tem zarządzeniu nie straci, przeciwnie, tylko zyskać może, gdyż obniżenie ceny cukru wpłynie na zwiększenie jego spożycia w kraju a zatem wpływy z akcyzy znacznie wzrosną.

MĘCZENICY PASKARSTWA.

Oddział walki z lichwą Kom. Rządu skierował ostatnio do sądu do spraw lichwiarskich sprawy: Herszka Wilnera, wł. krowiarni (Poznańska 14), Marjanny Muc, wł. sklepu spożywczego (Nowy świat 72), Antoniego Świdarskiego, właśc. sklepu spożywczego (Żelazna 8) i Antoniego Malczewskiego, wł. sklepu spożywczego (Sienna 3), oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za mleko, oraz Zelmę Radzyńskiego, wł. sklepu spożywczego (Twarda 1), Józefa Rzepkowskiego (Ordynacka 9), Abrahama Hanłkana (Karmelicka 15), Chaima Szajnfelda (Chłodna 62), Tomasza Kunińskiego (Bagatela 15), Reginy Cu-

kierman (Twarda 25), Nusyna Lengi (Wielka 13), Szlamy Zajdenworna (Dzielna 11), Małki Glass (Sienna 72), Moczka Cukiermana (Dziła 18), Lejbusia Gradawczyka (Muranowska 35), Mondla Sztulmana (Dziła 4) i Heleny Rybak (Marszałkowska 20), oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen za masło. (—).

Jubileusz B. Limanowskiego.

C.K.W., P.P.S. i Z. P.P.S. złożyły tow. Limanowskiemu nast. adres:

Nestorowi Socjalizmu polskiego cześć, chwala, braterstwo po wieczne czasy!

Żeś, cześć największej godny Towarzyszu, wiek swój przeżył w ciężkiej służbie publicznej, ołtarnej a męczeńskiej; żeś zórawiem cwałował nad młodzień- cym entuzjazmem pokoleń emigracyjnych, kierując ten entuzjazm ku pracy nad wyzwoleniem polskiego robotnika;

żeś — dzwonnik niestrudzony — przypominał pokoleniom o Polsce, Lelewelu, Worcellu, Rewolucji i Powstaniu narodowym, wiążąc w niezliczonych dziełach, z których każde czynem było, wysiłek polskiej myśli społecznej z przedziwem ogólnoludzkich ukochań Zachodu;

żeś tułaczem półwiekowym wykwał na boleściami szlaku myśli Polaka i socjalisty — w Archangielsku i Pawłowsku, w Zurychu i w Paryżu, we Lwowie i w Krakowie, nekany od moskiewskich policjantów i od polsko-austriackich namiestników, wynosząc z tych udreżeń myśli i uczucia wiecznie młode i tęsknoty pełne;

żeś dla strudzonych i zblakanych miał zawsze słowo otuchy i wiary w przyszłość Narodu polskiego, w wyzwolenie robotnika polskiego;

żeś życie swoje dojrzałe wypełnił olbrzymią ilością znakomitych dzieł naukowych;

żeś, socjalista, przed laty zgóra pięćdziesięciu w „Kwestji Robotniczej”, we Lwowie wydanej, uderzył w dzwon odrodzenia klasy robotniczej;

żeś od tej chwili nie przestawał służyć idei wyzwolenia polskiej klasy robotniczej w wolnym Narodzie polskim;

żeś przewodniczył pierwszemu paryskiemu zjazdowi Polskiej Partji Socjalistycznej, kładąc podwaliny pod jej partji naszej myśli i taktykę, pod jej dziejową zasługę i przyszłość —

Robotnikowi w winnicy narodowej —

Siewcy i Przewodnikowi —

Tułaczowi —

Dzwonnikowi —

Pisarzowi —

Apostolowi dobrej nowiny.

Senatorowi Wolnej Rzeczypospolitej

Polskiej

w tym dniu uroczystym dla Ciebie, Towarzyszu, i dla robotnika polskiego i dla Narodu polskiego cześć składamy, żywiąc, dobry a zaryny Towarzyszu, abys długie jeszcze lata żył i pracował dla klasy robotniczej, dla Partji i dla Ojczyzny

Warszawa, d. 8 grudnia 1924 r.

Centralny Komitet Wykonawczy

Polskiej Partji Socjalistycznej

Związek Parlamentarny

Polskich Socjalistów.

BOLESŁAWOWI LIMANOWSKIEMU.

Wiersz wygłoszony na Akademii przez córkę

autorki, artystkę Teatru Polskiego.

Czcigodny Panie! Oto tu zebrani

Ho! ci składamy wdzięczności i czci!

Za Twe wysiłki idel oddane

Cześć! Sława Ci!

Starcze przeczayni! Plony Twe bogate!

Bo nie na marne poszedł życia trud!

Węgiel wolności podpiera Twą chałę!

Zwalczyłeś przemoc, kajdany i trud!

Cześć Ci i sława! W tej wielkiej godzinie

Cześć duszy silnej, co nam dawa moc!

A imię Twoje nigdy nie przeminie,

Boś zwalczył — noc.

Zofja Balcerkiewiczowa.

Sprawy skarbowe

Inwentarze i bilanse w złotych.

Zbliża się ostatni termin obowiązkowego uło-

żenia inwentarza majątkowego wszelkich przedsię-

Biuro Komisji mieści się czasowo w Centralnym Związku Polskiego Przemysłu Górniczego, ul. F. Mansów przw. ul. Chemicznej 2, tel. 279-67.

Ostatnia konferencja w sprawie monopolu zapalczanego.

Dzisiaj odbędzie się w Prezydium Rady Ministrów ostatnia międzyministerjalna konferencja w sprawie uzgodnienia stanowisk wszystkich zainteresowanych ministrów co do ustawy o monopolu zapalczanym.

Centralna Szkoła Partyjna.

W okresie od 25-go listopada do 9-go grudnia b. r. odbywały się wykłady w Centralnej Szkole Partyjnej, której dwutygodniowy kurs miał na celu przygotowanie towarzyszy słuchaczy do działalności zarówno w robotniczym ruchu politycznym, jakoteż zawodowym, spółdzielczym i kulturalno - oświatowym.

Wykłady były następujące:

	Wykady godz.	Seminarjum godz.
1) O organizacji partyjnej—tow. Pużak	2	1½
2) O organizacji zawod.—tow. Pużak	1½	1
3) O propagandzie — tow. Pużak	2	1
4) O organiz. spółdziel.—tow. Zaremba	1½	—
5) O organiz. kulturalno - oświatowej—tow. Kociński	1½	1
6) O programie PPS.—t. Niedziałkowski	3	1½
7) Historia PPS. — tow. Posner	2	1½
8) Historia Międzynarodówki — t. Czapinski	1½	—
9) O komunizmie i partii komunistycznej — tow. Czapinski	3	1
10) O programach polskich partii politycznych — tow. Barlicki	2	1
11) O Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej — tow. Pragier	2	1
12) O samorządzie gminnym i polityce samorządowej PPS.—t. Luksemburg	4	2
13) O ustawodawstwie robotniczym — tow. Ziemiński i Rejer	3	1½
14) O ustawodawstwie rolnem — tow. Kwapiński	2	—
15) O Polsce współczesnej — tow. Szpotanski	2	—
16) O zagadnieniach gospodarczych Polski — tow. Diamand	2	—
17) O produkcji wielokapitalistycznej — tow. Diamand	1½	—
18) O klerykalizmie—tow. Czapinski	1	—
19) O mniejszościach narodowych — tow. Hołwko	1½	—
20) O militarystyce — tow. Lieberman	1½	—
21) Geografia Polski i powszechna — tow. Gumpłowicz	4	2
22) Dzieje Polski porobiorowej — tow. Szpotanski	2	—
23) Zastosowanie elektryczności w przemyśle i komunikacji — tow. Silberstein	2½	—

Ogółem w ciągu 14 dni odbyło się 49 godzin wykładów i 16 seminarijnych. Jeżeli do tego dodamy z ramienia T. U. R. — wykładki i ćwiczenia pisemne, które prowadziła tow. Serejska, to musimy stwierdzić, że praca wykładawców i uczniów była bardzo intensywna.

Z 15 słuchaczy 2-ch miało kilka lat nauki w szkołach średnich, reszta zaś posiadała wiadomości z zakresu szkoły powszechnej. Najstarszy liczył lat 35, najmłodszy lat 22. Według zajęć było: 2 tkaczy, 3 metalowców, 2 szweców, 1 malarz, 1 rob. drzewny, 1 krawiec, 1 kolejarz, 2 sekretarzy Związku rolnic. i 2 sekretarzy organizacji partyjnej. Wszyscy słuchacze pracują nie tylko w organizacji partyjnej, ale jednocześnie zajmują poważne stanowiska w ruchu zawodowym.

Trudno już dzisiaj podsumowywać wyniki szkoły partyjnej. Rezultaty jej okazały się w bliższej przyszłości i będą niewątpliwie korzystne dla poszczególnych placówek partyjnych, z których uczniowie się rekrutowali. Jeżeli tylko uczniowie wykazali się samą pilnością, wytrwałością i zainteresowaniem się przedmiotami wykładów, które cechowały ich w ciągu zajęć szkolnych i jeżeli w dalszym ciągu będą uzupełniać swoje wiadomości w myśl wskazówek praktycznych, udzielonych im przez wykładawców, to stanowczo szkoła nawet w tak skromnym zakresie prowadzona, swoje zadanie spełni.

O dodatki stołeczne i kresowe

Grudzień niedługo przeminie a dotąd nie słychać, czy i w jaki sposób Rada Ministrów zastosuje się na r. 1925 do art 4 ustawy uposażeniowej, mówiącej o dodatkach kresowych i stołecznych dla pracowników państwowych i dla wojska.

Artykuł ten mianowicie głosi: „Rada Ministrów władna jest przyznać funkcjonariuszom i wojskowym, pełniącym służbę w stolicy i na kresach, procentowo obliczony dodatek do uposażenia”.

Na mocy tej ustawy Rada Min. przyznała na rok bieżący: dla Warszawy i dla kresów wschodnich dodatek stołeczny i kresowy w wysokości 20% mies. uposażenia, zaś dla śląska kresowy dodatek w wysokości 20% a ponadto takiż dodatek wyrównawczy w wysokości również 20%, razem więc 40%.

Wszystkie dodatki Rada Ministrów przyznała z zastrzeżeniem:

„na czas trwania wyjątkowych warunków ekonomicznych, najdalej jednak do końca r. 1924”.

Już zwrot ostatni „najdalej do końca b. r.” jest niezrozumiały i poprostu — bez sensu. Bo przecież jeśli jakieś dodatki do płacy a więc jej przejściową jakąś podwyżkę się uchwała, to przecież nie dla czyichś pięknych oczu, lecz z jakichś ważnych przyczyn. Rada Min. przyczyny te — zgodnie z tendencją ustawy uposażeniowej — sama określiła słowami: „na czas trwania wyjątkowych warunków ekonomicznych...”. A wobec tego ostatnie zastrzeżenie, że ten dodatek obowiązuje tylko do końca b. r. zgoła już jest bezpodstawne... Jeżeli bowiem przyznaje się dodatek z powodu „wyjątkowych warunków”, to nie można go wiązać z czasem jego trwania, tylko z temi właśnie warunkami a uchwalając dodatek, Rada Min. nie mogła chyba przewidzieć, że te warunki znikną akurat 31.XII z wybieciem godz. 12 w nocy.

Chyba że należy przypuścić, że Rząd artykułu 4 ustawy wogóle postanowił na r. 1925 nie stosować, choćby te warunki w roku przyszłym były gorsze, niż w obecnym! A w takim razie nie mają znowu sensu słowa „na czas trwania wyjątkowych warunków”...

Najnaturalniejszą konsekwencją i art. 4 ustawy i pierwszej odnośnej uchwały Rady Min. jest, by dodatek i stołeczny i kresowy przedłużony został i na rok przyszły. A 20% mies. płacy to w każdym razie nie drobnotka np. dla Warszawy, miasta z paskarzami najbardziej drapieżnymi i — jak wiadomo! — najdroższego nie tylko w kraju, ale w Europie! Dotąd jednak niema żadnej o tem wiadomości, by Rada Min. dodatek ten na rok bieżący przedłużyła. Może to — miejmy nadzieję — uczyni?

By jednak sprawa nie poszła... w zapomnienie W. W. Z. Z. K. zażądał stosowne wystąpienie do Rządu, które w porozumieniu z C. K. P. P. stanie się akcją w interesie ogółu urzędników państwowych.

Kcz.

Minister pracy w barakach dla eksmitowanych na Marymoncie

Wczoraj minister pracy, p. Sokal, zwiedził na Marymoncie szereg baraków, przeznaczonych dla rodzin eksmitowanych. W barakach tych mieści się obecnie w strasznych warunkach higienicznych około 500 osób. Minister Sokal po zwiedzeniu baraków, w jakich eksmitowani muszą mieszkać. Przedstawiciel miasta tłumaczył stan ten brakiem funduszy, oraz odpowiedniego miejsca. Przecież jednak p. ministrowi zlikwidowanie blaszanych baraków jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca i przeniesienie mieszkańców do innych baraków (drewnianych). W przemówieniu swem minister nawoływał do wypracowania wspólnego planu akcji ratowniczej dla eksmitowanych, tembardziej, że ilość tych jeszcze w ciągu bieżącej zimy zwiększy się, gdyż szereg domów przeznaczony jest na zburzenie. Specjalnie przyrzekł p. minister zaopiekować się dziećmi eksmitowanych, których obecnie jest 161, oraz wyegzekwować pewne zapomogi pieniężne dla najbardziej potrzebujących.

Łódzkie sprawy robotnicze.

STRAJK TRAMWAJOWY W ŁODZI.

Łódź, 9 grudnia (Telefonem). Dzisiaj po południu odbyło się zebranie strajkujących pracowników tramwajowych, którzy uzależnili przystąpienie do pracy od wyników posiedzenia Rady Nadzorczej Tramwajów Miejskich. Posiedzenie to odbędzie się w piątek, a więc w najlepszym razie dopiero w sobotę będzie uruchomiony ruch tramwajowy. Tramwajarze żądają wypłacenia 13-ej pensji i stawek takich, jakie stosowane są na tramwajach warszawskich.

UCHWAŁA ŁÓDZKIEJ RADY MIEJSKIEJ.

Łódź, 9 grudnia (PAT.) Rada miejska miasta Łodzi wystosowała do p. Premiera następujący telegram:

„Rada miejska m. Łodzi na dzisiejszym posiedzeniu powzięła jednomyślnie następującą uchwałę: Rada miejska, jako wyraziłka opinii społecznej naszego miasta, wyrażając oburzenie swoje wobec smutnego i prowokacyjnego stanowiska przemysłowców, postanawia zwrócić się do Prezesa Ministrów, p. Wł. Grabskiego i Ministra Pracy i Op. Społ. p. Sokala z prośbą o jaknajrychlejszą interwencję, celem zrealizowania słusznych żądań robotników wlokienniczych, przedstawiając im groźbę następnego strajku powszechnego, który odbije się na interesach i gospodarce miasta”.

Chodzi tu przedewszystkiem o uchwałę łódzkiej Rady miejskiej z 4-go grudnia, o której w swoim czasie podaliśmy wiadomość. Dla czegoż więc Biuro prasowe Prezydium Rady Ministrów rozsyła ją z datą 9-go grudnia? Czyżby Prezydium dopiero teraz o niej się dowiedziało? Co to znaczy?

ARBITRAŻ.

Dzisiaj odbędzie się posiedzenie, na którym przedstawiciele przemysłowców i robotników wlokienniczych wybrać mają arbitra. Jeżeli nie dojdą do porozumienia co do osoby arbitra, to arbitra wyznaczy Min. pracy w porozumieniu z Min. przemysłu.

Rządowa Komisja dla ujednostajnienia kresowego ustawodawstwa

(PAT.) Rada Ministrów dnia 9 grudnia ustanowiła przy Prezesie Rady Ministrów komisję złożoną z 3-ch członków, powołanych przez Prezesa Rady Ministrów do usuwania rozbieżności w ustawodawstwie, obowiązującym w województwach nowogrodzkim, poleskim, włożyńskim, w powiatach: grodzieńskim, wolkowskim, białostockim, bielskim i sokólskim woj. białostockiego, w stosunku do sąsiednich województw, oraz do przedstawiania wniosków, zmierzających do uporządkowania ustawodawstwa na obszarach wyżej określonych i usuwania sprzecznych postanowień. Komisja opracowuje materiał ustawodawczy zasadniczo w gronie 3-ch członków, w miarę potrzeby skład jej będzie powiększony dodaniem dalszych dwóch członków z grona odpowiednich urzędników, właściwych ministrów, wyznaczonych przez właściwych ministrów w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów.

Komisja ustali, na podstawie dostarczonych przez poszczególne ministerstwa materiałów ustawodawczych (o ile materiały dotychczas zebrane okazały się niewystarczające) rozbieżności w ustawach, rozporządzeniach i innych źródłach prawnych na obszarach wyżej określonych w poszczególnych działach ustawodawstwa ze szczególnem uwzględnieniem ustawodawstwa administracyjnego.

W miarę zestawiania rozbieżności ustawodawczych komisja składa odpowiednie wnioski właściwemu ministrowi i Prezesowi Rady Ministrów o usunięcie tych rozbieżności.

Ministrowie otrzymali polecenie udzielania komisji wszelkiego poparcia tak w informacjach i zbieraniu materiału ustawodawczego, jak również przez czasowy przydział potrzebnych sił pomocniczych.

Napady bandyckie na kresach.

W związku z napadem, dokonanym 1 b. m. na Hutur Kryniczna, pow. Włożyńskiego, onegdaj ujęto 3 bandytów biorących udział w tym napadzie, a mianowicie: Mikołaja Kremko, Łukasza Borejko i Wincentego Szczęsnowicza. Wszyscy trzej pochodzą z okolicznych wiosek. Oddani oni będą pod sąd doroczny.

4 b. m. we wsi Bydyszcz, pow. Kowieńskiego, 5 uzbrojonych bandytów dokonało napadu na dwie chłopskie. Łupem bandytów padło zaledwie 32 zł. 85 gr. Bandyci zbiegli. Zarządzono pościg.

W nocy z 5 na 6 b. m. w pow. Kolomyjskim do szynku niejakiego Kallmana Rotweina wtargnęło 6 uzbrojonych bandytów, którzy zabrawszy z kasy 150 zł. i nieco bielizny, zbiegli. (—)

Zjazd pracowników aptek Kas Chorych.

Dn. 30 listopada odbył się w Warszawie, w lokalu Zw. Zaw. Farm. Prac., pierwszy ogólny zjazd przedstawicieli farmaceutów - pracowników aptek Kas Chorych Reprezentowane na Zjeździe były następujące apteki Kas Chorych: Warszawskie, Zagł. Dabr., łódzkie, lwowskie, drohobyckie, radomskie, wrocławskie, białostockie, żyrodawskie i inne.

Po całym szeregu referatów w sprawie organizacji aptek Kas Chorych oraz spraw czysto fachowych, związanych z przygotowaniem leków, zjazd przyjął wnioski pierwszorzędnej wagi dla leczenia kasowego.

Specjalną uwagę zjazd poświęcił sprawie utworzenia samodzielnych wydziałów aptecznych z prawem referowania w Zarządach Kas spraw, związanych ściśle z aptekarstwem kasowym. Wyrażono życzenie, żeby nowopowstałe apteki były zarządzane na wzór apteki prof. Koskowskiego przy Instytucie Farmacji Stosowanej, a dotychczasowe apteki winny być stopniowo ulepszone, według obecnych wymagań nauki i techniki.

Ze względu na mającą się wkrótce ukazać pragmatyce służbową w Kasach Chorych, zjazd uchwalił zwrócić się do Min. Pracy i Opieki Społecznej z prośbą, by w przyszłej pragmatyce uwzględniono także aptekarzy Kas Chorych i włączono ich w kategorię urzędników stałych. Po uchwale, domagającej się ujednostajnienia w aptekach Kas całej Polski warunków pracy, płacy i księgowości, zjazd wybrał delegację, która dn. 1 grudnia uchwaliła zjazd przedstawiła p. Dyr. Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Dr. Jurkiewiczowi Dr. Jurkiewicz przyrzekł ze swej strony rozważyć przedłożone postulaty.

Jednomyślnie przyjęto rezolucję, stwierdzającą, iż 1) pracownicy farmaceutów stoją na stanowisku rozwoju aptek Kas Chorych i lojalnie oddają swą wiedzę zawodową na usługi tej instytucji oraz szerokiemi mas pracujących 2) w imię dobra ubezpieczonych i rozwoju Kas Chorych, zjazd żąda zmiany dotychczasowego systemu administracji, praktykowanego w niektórych kasach w stosunku do aptek, gdyż system ten nie jest oparty na potrzebach instytucji i ubezpieczonych, lecz często-

króć na osobistych ambicjach poszczególnych ciał kierowniczych tej instytucji. 3) wobec wyrażania niezadowolenia w poszczególnych wypadkach przez ubezpieczonych z aptek Kas Chorych, zjazd stwierdza, że farmaceuci nie ponoszą odpowiedzialności za niedomagania aptek, gdyż zarzą ich była i jest tamowana przez poszczególne zarządy, które nie przyjmują często do wiadomości fachowych orzeczeń kierowników wydziałów aptecznych i kierowników aptek; że aptekarstwem opiekują się nadal w niektórych Kasach lekarze, którzy nie posiadają kompetencji w tej sprawie, co wielce szkodliwie odbija się na urzędzeniu aptek i wywołuje słuszne narzekania ze strony ubezpieczonych.

Z Rady Kasy Chorych m. Warszawy.

Dnia 5 b. m. odbyło się plenarne posiedzenie Rady Kasy Chorych m. Warszawy.

Pierwszy punkt porządku dziennego obejmujący krótkie sprawozdanie z działalności Kasy w r. b. zreferował przewodniczący Zarządu p. Kazimierz Korabiewski. Kasa Chorych nie posiada obecnie żadnych zobowiązań, a majątek Kasy w dniu 1 września r. b. wynosił 2.894.471 zł., z czego w nieruchomościach ułożono sumę 843.792 zł. Poza tem Kasa nabyła 6 nieruchomości w Warszawie i jedną zamieszkałą, w których po uskutecznieniu odpowiednich przeróbek będą otworzone wzorowe przychodnie.

Obecnie Zarząd rozpoczął pracę nad reorganizacją wewnętrzną biur Kasy. Sprawozdanie Zarządu uzupełnił wice-przewodniczący tow. Żerkowski, mówiąc o odbytych zjazdach w Poznaniu i Krakowie, poświęconych sprawie nowelizacji ustawy o Kasach Chorych, oraz o uchwałach powziętych na wspomnianych zjazdach.

W związku ze sprawozdaniem tow. Żerkowskiego wpłynął wniosek, aby zwołać specjalne posiedzenie Rady w celu uzgodnienia stanowiska Rady Kasy Chorych m. Warszawy z uchwałami zjazdów. Wniosek powyższy przekazano Zarządowi.

Następnie tow. Leng, przewodniczący Kom. Rewizyjnej, przedstawił krótkie sprawozdanie z czynności biur Kasy, między innymi zwracając uwagę na to, iż kompetencje Zarządu i Dyrekcji nie są należycie rozgraniczone.

Z kolei nastąpiły wybory do Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej. Do Komisji Rewizyjnej powołano tow. Leng, tow. Kalkiełka, p.p. Joelsona, Lubelskiego, Hirsza i Zielińskiego. Do Komisji Rozjemczej powołano p.p.: Jenike, Pnińskiego, Trojanowskiego, Prószyńskiego oraz Kosmaczewskiego.

W związku z wnioskiem, aby powołać do życia Komisję Regulaminową dla opracowania regulaminu Rady zarządzono wybory, przyczem w skład komisji weszli p.p.: Jaszczykowski, Rudnicki, Prószyński, tow. Szcypiorski i Rosental.

Nową tabelę grup zarobkowych (§ 19 Statutu) Rada zatwierdziła zgodnie z wnioskiem Zarządu.

Wniosek Zarządu, aby zmienić § 106 Statutu Rada odrzuciła.

Wreszcie ostatni punkt porządku dziennego — ustalenie wysokości odszkodowań dla członków Zarządu i Komisji — nie został załatwiony. Rada uchwaliła tylko normy odszkodowania za posiedzenia członkiem Rady, w wysokości 10 zł. za posiedzenie.

Posiedzenie zakończono o godz. 2 po północy.

Wybory do Kasy Chorych w powiecie Jarosławskim.

W powiecie Jarosławskim odbyły się wybory do Kasy Chorych z następującym rezultatem: **Lista P. P. S. otrzymała 9 mandatów** (poprzednio nie miała ani jednego); **poza tem lista trójprzymierza reakcyjnego** (w którym enpeerowcy szli razem ze skrajną reakcją) otrzymała 21 mandatów.

Rządy starosty a gus'owskiego, p. Giedrojcia.

(Korespondencja własna).

Robotnicy zakładów drzewnych firmy Jaroszewicz, Malinowski i S-ka w Augustowie przedstawił: żądania 35% podwyżki płacy, ponieważ w firmie tej wykwalifikowani robotnicy zarabiają 2 zł. 50 gr., pomoc 1 zł. 72 gr. a kobiety 1 zł. dziennie! Na dobitkę firma służy zalegać z wypłacaniem zarobków nawet do 6-ciu tygodni, dając a cento po 2 — 3 zł. tygodniowo.

Rokowania odbywały się w Warszawie, a potem na miejscu w urzędzie starostwa; nie doprowadziły one jednak do żadnego rezultatu, z powodu zachowania się p. starosty Giedrojcia, który postanowił złamać strajk następującym fortelem.

Po kilkudniowych rokowaniach przyjechał p. starosta do fabryki i rozkazał maszyniście dać trzykrotny sygnał gwizdkiem fabrycznym. Robotnicy mieszkający w zabudowaniach fabrycznych oraz w okolicy fabryki, w przypuszczeniu, że w fabryce wybuchł pożar lub stało się jakieś inne niebezpieczeństwo, zbiegli się do fabryki. Starosta wdzając, że fortel ten udał się, wystąpił z przemówieniem, wzywającym do natychmiastowego podjęcia pracy i groził przytem robotnikom, że fabryka zostanie zamknięta i że potem nie wszyscy robotnicy zostaną przyjęci do pracy i t. p. Wyłknięci robotnicy powrócili do pracy na tych samych głodowych warunkach, jakie przedstawiliśmy powyżej.

Związek Metalowców posiada w Augustowie Oddział, który dla zdobycia funduszy na potrzeby Oddziału i działalności oświatowej przygotował zabawę dla członków i zaproszonych gości. Pożądanie do starostwa zostało wniesione w terminie

przepisowym. Starosta jednak podanie to, zwrócił z dopiskiem, w którym żąda przedłożenia mu nazwisk osób, należących do Zarządu. Kiedy sekretarz Oddziału zwrócił się do starostwa, p. starosta oświadczył mu, że „komunistom nie da pozwolenia na zabawę”.

Ponieważ ustawa nie wymaga, aby stowarzyszenia obowiązane były przedkładać starostwom skład Zarządu, zaś Oddział Związku Metalowców jest prawidłowo zarejestrowany w Inspektoracie Pracy, przeto żądanie starosty jest co najmniej niezrozumiałe. Co zaś do zarzutu, że członkowie Związku są komunistami, to według naszej wiadomości, robotnicy w Augustowie mają najmniej wyobrażenia o komunizmie, zaś przewodniczący Oddziału, jest równocześnie członkiem i zastępcą przewodniczącego Komitetu P. P. S. w Augustowie. Ale zachowanie się p. starosty wobec robotników, pracujących o głodowych zarobkach, oraz wzywaniu im, że są komunistami, może łatwo spowodować spełnienie pragnienia p. starosty, który chce mieć komunistów w swoim powiecie, gdyż komuniści czekają tylko na takie wezwania.

Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU:

W Oddziale umysłowo-pracujących (Ciepła 21, tel. 232-16). 1 nauczycielki języka angielskiego. 1 agenta do sprzedaży papieru na pensję i prowizję. 4 agentów do sprzedaży książek. 2 agentów do sprzedaży artykułów piśmiennych. 3 agentów do przyjmowania zamówień na portrety. 4 agentów do zbierania ogłoszeń. 3 pielęgniarzek do Domu Opieki nad dziećmi. 1 ekspedientki do konfekcji damskiej z szyciem.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel. 123-65). 1 modelarza na porcelanę. 6 drejserów do fabryki porcelany. 2 grawierki do fabryki porcelany. 1 tokarza-mechanika. 2 ślusarzy na sznycy. 2 tokarzy. 2 szlifiery. 4 górnicy na kółka. 1 stelmacha. 14 stolarzy meblowych i na białą robotę. 1 stolarza-tokarza. 1 kołodzieja maszynowego. 2 krawców. 1 intrologatora.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, tel. 153-27). 59 służących.

W Oddziale dla młodocianych (Rymarska 2/4, tel. 123-54). 3 gońców. 7 chłopców i 6 dziewcząt do fabryki. 2 chłopców na praktykę metalową. 2 chłopców na praktykę pap.-druk. 1 dziewczyny do obsługi. 5 dziewcząt na praktykę pap.-druk.

NA WYJAZD.

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących. 4 lekarzy okręgowych. 10 lekarzy woloopraktykujących. 1 nauczyciela-matematyka. 1 nauczyciela-polonisty. 1 nauczyciela języka niemieckiego. 1 nauczyciela muzyki (skrzypce) i śpiewu. 5 nauczycieli do szkół powszechnych. Wymagane 6 klas szkoły średniej i kurs metodyczno-praktyczny lub seminarium nauczycielskie. 1 nauczyciela z łaciną i niemieckim do 2-ch chłopców, przygotowanie do II i III klasy. 1 nauczyciela do 2-ch chłopców przygotowawcze do II i III klasy. 1 nauczyciela do 2-ch chłopców, przygotowanie do 6-tej klasy. 1 kierownika gorzelanego. 1 ceramika.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 monter specjalisty do nabijania motorów elektrycznych. 1 majstra tkackiego. 1 intrologatora. 1 monter na motor ropowy. 1 galwanizera na rękłowe roboty. 1 szewca kamaznika. 8 stolarzy meblowych. 1 pozłotnika samodzielnego. 1 majstra, umiejącego wykonywać witraże. 1 majstra kamaznika. 1 lokaja kawalera. 1 mechanika specjalisty do naprawy maszyn szewskich. 1 monter wyk. do naprawy i zakładania nowych instalacji.

Kronika zagraniczna.

— 30-go listopada w wyborach do rad gminnych w Dolnej Austrii socjaliści odnieśli duże zwycięstwo w okręgach wiejskich. W wielu gminach wiejskich socjaliści zdobyli większość.

— W Berlinie zmarł dn. 21 listopada w 81 roku życia wybitny filozof niemiecki Alojzy Riehl. Był on jednym z najznakomitszych przedstawicieli kierunku nowo-kantowskiego. Podstawowe jego dzieło nosi tytuł „Krytycyzm filozoficzny”. Pismo Riehla odznacza się obok głębszego ujmowania zagadnień filozoficznych i zjawisk życiowych, także pięknym, artystycznym stylem. Od r. 1870 był profesorem filozofii na różnych uniwersytetach niemieckich (od 1905 w Berlinie), wychowując kilka pokoleń młodych filozofów. Riehl posiadał pierwszorzędne zalety, jako nauczyciel i człowiek.

— W wyborach do kongresu amerykańskiego (sejmu), które odbyły się razem z wyborami prezydenta przeszło 246 republikanów (o 21 więcej, niż w poprzednim), 173 demokratów (o 23 mniej), 3 z partji farmerów i 2 socjalistów. W poprzednim kongresie był tylko 1 socjalista, tow. Berger, który i obecnie został wybrany. Drugi socjalista przeszedł w Nowym Jorku.

— Na konferencji t. zw. „samodzielných związków” zawodowych w Niemczech delegaci z całego kraju stwierdzili katastrofalny upadek tych organizacji komunistycznych, powstałych w celach konkurencyjnych z związkami klasowymi. W okręgu berlińskim organizacja prawie znikła. W Mansfeldzie, okręgu

górnym środkowym Niemiec, który doniedawna był twierząca komunizmu, liczba członków organizacji spadła z 13 tys. do 300. „Unia pracowników fizycznych i umysłowych” z liczby 100 tys. spadła do 10 tys. Nic dziwnego, że cała ta rozłamowa organizacja ma być zlikwidowana i że komuniści wołają o jednolity front, by rozbić klasowe związki zawodowe od wewnątrz.

— W Paryżu zmarł na początku listopada znany kompozytor rosyjski Ljapunow. Napisał on m. in. poemat orkiestrowy, poświęcony Szopenowi p. t. „Żelazowa Wola” (miejsce urodzenia Szopena).

Kronika parlamentarna.

PORZĄDEK DZIENNY DZISIEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU O GODZ 4 POPOŁ.

Pierwsze czytanie projektu ustawy, uzupełniającej art. 101 ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska.

Pierwsze czytanie projektu ustawy w przedmiocie zamiany państwowego gruntu kolejowego przy stacji Chelmie na grunt prywatny.

Pierwsze czytanie projektu ustawy o zamianie państwowego gruntu kolejowego przy st. Przemysł na grunt prywatny.

Pierwsze czytanie projektu ustawy o wyłączeniu portów polskich dla wychodźstwa.

Trzecie czytanie projektu ustawy o dodatkowych kredytach na 1924 r.

Trzecie czytanie projektu ustawy o kosztach leczenia ubogich żydów.

Sprawozdanie Komisji Administracyjnej o wniosku posłów z Związku Ludowo-Narodowego, Klubu Chrześcijańsko-Narodowego i Chrześcijańskiej Demokracji w sprawie projektu ustawy o uzgodnieniu z Konstytucją niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach z r. 1867, obowiązującego na obszarze b. zaboru austriackiego Ref. p. Konopczyński.

Sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej w sprawie wniosków posła Jemielewskiego i posła Hellmana. Ref. p. Anusz.

Sprawozdanie Komisji Przemysłowo-Handlowej o projekcie ustawy o zbiornikach, używanych pod ciśnieniem Ref. pos. Mianowski.

Sprawozdanie Komisji Morskiej o projekcie ustawy o pomiarzeniu morskich statków handlowych. Ref. p. Mianowski.

Kronika polityczna.

ZJAZD WITOSOWCÓW.

W ciągu dwu dni świątecznych odbył się zjazd witosowców, a właściwie wiec, na który zjechało się podobno z górą 2 tysiące delegatów (?). Niektóre szczegóły podaliśmy już we wczorajszym numerze. Ogólny charakter wie p. Witos był oczywiście reakcyjno-agrarny. 2 tys. wiecowników uchwaliło nowe Buzkowe projekty „reformy” wyborczej, wprost bezwzględne (2-mandatowe okręgi wyborcze wszędzie z wyjątkiem kresów!) i Kiernikowe zmiany Konstytucji (p. Kiernik chce je przeprowadzić w tym jeszcze Sejmie!). Dalej uchwalono całkowitą wolność wywozu produktów rolnych i zaprowadzenie wysokich cef agrarnych... Zażądano skasowania 8-godz. dnia roboczego, wobec tego, że chłop pracuje „14 godzin”...

Witos był godny swego wiecu, a wiec — Witos!

WICE-PREMIER THUGUTT W SPRAWACH JEZYKOWYCH.

Wczoraj, dn. 9 b. m., przybył do Min. Przem. i Handlu p. wice-premier Thugutt i odbył z p. ministrem Kiedroniem i gen. dyr. poczt i telegrafów p. Moszczyńskim konferencję w sprawie uregulowania kwestji językowej w obrocie pocztowym.

CH. N. U PREMIERA.

Premier WI Grabski konferował wczoraj z posłami Dubanowiczem i Strońskim (Ch. N.). Jak mówią przedmiotem konferencji był stosunek Ch. N. do Rządu.

DŁUGI POLSKIE W AMERYCE.

(PAT.). Rada Ministrów zatwierdziła umowę, podpisaną w dniu 14 listopada 1924 r. w Waszyngtonie między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej w sprawie konsolidacji długów Rzeczpospolitej Polskiej wobec St. Zjednoczonych Ameryki Półn. i poleca ministrowi skarbu jej wykonanie. Umowa jest korzystna, gdyż ustala sumy naszego długu w Ameryce prawie zupełnie zgodne z obliczeniami Polski, odracza zapoczątkowanie wypłat pełnych rat do 1929 roku, oraz dzięki obniżeniu stopy procentowej wstecz od roku 1922 redukuje dość znaczne sumy długów.

POSEŁ SZWAJCARSKI U PREZYDENTA RZECZYSPOLITEJ.

(PAT.). Dnia 9 b. m. o godz. 12.30 p. dr. Hans de Segesser, poseł konfederacji szwajcarskiej wręczył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej swoje listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji w pałacu belwederskim.

W MINISTERJUM PRACY.

(PAT.). Minister pracy p. Franciszek Sokal powołał do Warszawy p. Michała Potulickiego, pierwszego sekretarza legacyjnego ministerjum spraw zagranicznych, oraz członka Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze

Narodów. P. Potulicki z dniem 10 grudnia obojemie kierownictwo wydziału prezydjalnego w ministerjum.

P. ALFONS BIELICKI...

Pisałimy o awanturze, którą urządził na Placu Saskim p. Bielicki. Przypominamy, że p. Alfons Bielicki w swoim czasie zyskał sobie pewien humorystyczny rozgłos, występując z własną listą do Sejmu ustawodawczego, gdzie było między innymi nazwisko jego ciotki p. Izy Moszczyńskiej. Obecnie znowu się „odznaczył”... P. Bielicki od dłuższego już czasu należy do grupy monarchiczno-faszystowskiej.

Gdyby był „lewicowcem”, to prasa pracownicowa podniosłaby straszliwy alarm i żądałaby najcięższej kary dla awanturnika. Ale że jest monarchistą i faszystą, więc dzienniki endeckie pełne są dla niego pobłażania i przebaczenia.

PROTEST ORGANIZACJI PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

W dniu 9 b. m. delegacja Zrzeszenia polsk. prac. zw. zawodowych i Związku prac. organizacji zawodowych Rzecz. Polskiej złożyła klubom poselskim pismo treści następującej:

„W dniu 4 grudnia r. b. podczas drugiego czytania dodatkowego budżetu Min. Pracy i Opieki Społecznej raz jeszcze zlekceważono interesy pracowników umysłowych. Uchwalenie wniosku posła Toczka w sprawie wyasygnowania dodatkowo 6 milionów złotych na zapomogi na bezrobotnych na wsi nie wykluczało wcale wniosku posła Cha-

dzyskiego o uchwalenie jednego miliona złotych na bezrobotnych pracowników umysłowych.

Na skutek niegłosowania wniosku posła Chardzyskiego wytworzyła się w obecnej chwili taka sytuacja, że dla bezrobotnych pracowników fizycznych figuruje w budżecie suma 6 milionów, dla bezrobotnych na wsi — suma 6 milj., natomiast pracownicy umysłowi na podstawie ostatniego głosowania, w dalszym ciągu są pozbawieni do-raznej pomocy. Suma 200.000 zł., uchwalona na komisji na podstawie wniosku rządowego, nie może nawet w najdrobniejszej mierze złagodzić bezrobocia, szerzącego się wśród pracowników umysłowych.

Przeciwko niechętnemu, a nawet wrogiemu stanowisku poszczególnych klubów sejmowych w stosunku do interesów warstwy pracowników umysłowych, zakładamy uroczysty protest i liczymy na to, że przy trzecim czytaniu wniosku posła Chardzyskiego będzie głosowany i uchwalony.

UPRAWNIENIA B. MIN. APROWIZACJI.

Min. spraw wewnętrznych zakończyło już opracowanie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o przejęciu przez M. S. Wewn. agend b. min. aprowizacji. M. S. W. zasięgnie jeszcze uprzednio opinii Rady Spożywców w omawianej sprawie (—).

STOSUNKI POLSKO-PORTUGALSKIE

Dnia 9 b. m. p. minister przemysłu i handlu Kiedron, przyjął posła portugalskiego, p. Vasco de Quevedo, który zaproponował rządowi polskiemu zawarcie traktatu handlowego między Portugalią a Polską. Propozycja przyjęta została przychylnie. (PAT.)

TELEGRAMY.

Sprawa protokołu genewskiego.

Odroczenie debat do sesji marcowej. Hiszpanja podpisała protokół

Rzym, 9 grudnia. (PAT.). Dziś o godz. 11-ej przed południem odbyło się pod przewodnictwem Mello Franco posadne posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym poruszona była sprawa protokołu genewskiego. Po deklaracji Chamberlaina i Brianda, Rada Ligi uchwaliła jednomyślnie następującą rezolucję. Rada Ligi Narodów, wysłuchawszy prośby i uwag przedstawicieli imperjum Brytyjskiego oraz oświadczeń, złożonych przez in. członków Rady, postanawia umieścić na porządku dziennym swej marcowej sesji kwestję prac przygotowawczych do konferencji w sprawie zmniejszenia zbrojeń, którą to sprawą miała się zająć w czasie obecnej sesji, w myśl protokołu genewskiego, i zgodnie z rezolucją, przyjętą w Brukseli dnia 28-go października 1924 r. Inne postanowienia tej rezolucji mają być zastosowane z uwzględnieniem tej zmiany terminu.

Rzym, 9 grudnia. (PAT.). Delegat hiszpański podpisał w dniu wczorajszym protokół

genewski. Hiszpanja jest więc 16-em państwem, które protokół ten podpisało.

ODPOWIEDZ ST. ZJEDNOCZONYCH.

Genewa, 9 grudnia. (PAT.). Sekretarz generalny Ligi Narodów otrzymał z Waszyngtonu od sekretarza stanu Hughesa następujące pismo: „Mam zaszczyt potwierdzić odbiór i podziękować panu za jego notę z dnia 27 października r. b., przez którą przekazał mi pan kopję rezolucji, uchwalonej przez 5-te Zgromadzenie Ligi Narodów dnia 2-go października w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i redukcji zbrojeń, jako też kopję samego protokołu dla pokojowego regulowania sporów międzynarodowych, przedłożonego poczynając od dnia 2-go października do składania podpisów. Mój rząd przyjął do wiadomości fakt, że protokół jest otwarty dla składania podpisów przedstawicieli państw członków Ligi Narodów i że będzie też otwarty „dla składania podpisów przedstawicieli wszystkich innych państw”.

Wyniki wyborów w Niemczech.

Berlin, 9 grudnia. (PAT.). Według obliczeń urzędu statystycznego nowy Reichstag będzie się składał z 493 posłów, z czego na partję socjal-demokratyczną przypada 131 mandatów, na partję niemiecko-narodową — 103, na centrum — 69, komuni-

stów — 45, niemiecką partję ludową — 51, narodowych socjalistów — 14, demokratów — 32, bawarską partję ludową — 19, partję gospodarczą — 17, związek ziemian — 8 i partję hannowerską — 4.

Mowa tronowa króla angielskiego.

Londyn, 9 grudnia. (PAT.) Król Jerzy otworzył dzisiaj sesję nowego parlamentu. W Izbie Lordów król Jerzy wygłosił następujące przemówienie:

„Kampanja w Egipcie i Sudanie, wroga dla interesów i praw angielskich, raczej inspirowana, aniżeli zwalczana przez rząd Zaghulę Paszy, znalazła swój punkt kulminacyjny w morderstwie sir Lee Stacka. W następstwie tego faktu rząd mój zmuszony był przedstawić rządowi egipskiemu pewne słuszne żądania. Celem tych żądań, przyjętych przez obecny rząd egipski, jest zapewnienie należnego poszanowania tym interesom brytyjskim, które mają znaczenie żywotne dla mego Imperjum, a które stanowią specyficzną dyskrejonalną grupę, odłąk protektorat mój nad Egiptem został zniesiony”.

Przechodząc do spraw Ligi Narodów, król powiedział:

„Z głębokim zainteresowaniem śledzę ważne rozprawy Ligi Narodów. Mój sekretarz stanu dla spraw zagranicznych udał się właśnie do Rzymu, aby działać tam, jako przedstawiciel brytyjski w Radzie Ligi. Korzystając z kierunku swej podróży, minister mój nie omieszczał nawiązać bezpośredniego kontaktu z premierami Francji i Włoch. Co się zaś tyczy znanego protokołu genewskiego, to rząd mój nie miał jeszcze możności porozumienia się z rządami dominjów co do charakteru żądań, jakie protokół ten wysuwa. Jak się dowiaduję, rządy dominjów zaczęły już badanie szczegółowe tej doniosłej kwestji.

Co się tyczy traktatów, podpisanych w dn. 8 sierpnia b. r. przez przedstawicieli Związku Socjalistycznych Sowietkich Republik i poprzedni gabinet angielski, to mój rząd obecny nie jest w możności przedsta-

wić panom spraw tych dla dalszego ich rozważania. Jest natomiast moim życzeniem, aby stosunki normalne między obu krajami nie ulegały przerwie. Wierzę jednak, że osiągnięcie tego celu jest możliwe tylko wówczas, gdy rząd sowiecki wypełni ściśle wszystkie te zobowiązania, które w tym wypadku są warunkiem nieodzownym międzynarodowych stosunków przyjacielskich i które zresztą były przedłożone rządowi sowieckiemu i przyjęte przez ten rząd właśnie w momencie nawiązania z Rosją stosunków dyplomatycznych. Co się tyczy nawiązania wzajemnych stosunków gospodarczych z tym krajem, to warunki tego nawiązania wyczerpują obecnie całkowicie porozumienie handlowe z dn. 16 marca 1921 r.

Zasadą przewodnią w polityce wewnętrznej mego Imperjum jest ścisłość współpracy mego rządu z rządami dominjów i Indji we wszystkich sprawach wspólnych, które stanowią klucz do postępu gospodarczego oraz jedności i siły Imperjum. Co się tyczy projektów, które wysunęła sześciomiesięczna konferencja Imperjum Brytyjskiego, to projekty te będą ponownie przedstawione na porządek dzienny, w celu rozszerzenia przyjętych już częściowo przepisów protekcyjnych dla produktów Imperjum, importowanych do Anglii.

Zwracając się do członków Izby Gmin, król oświadczył:

„Odpowiedni materiał rozpraw przedłożony zostanie panom w swoim czasie. Czynnione będą wszelkie usiłowania w kierunku możliwie najdalej idącej redukcji wydatków państwowych, bez narażenia na szwank działania aparatu państwowego. Nałożono ostatnio dość ciężkie zobowiązania podatkowe, które wywołane zostały pewnymi koniecznymi przedsięwzięciami

państwowymi i koniecznością zmniejszenia bezrobocia.

Następnie król poruszył bardziej szczegółowo inne sprawy charakteru gospodarczego.

„Z zadowoleniem stwierdzam — mówi król — znaczną poprawę w stanie naszego handlu i przemysłu, natomiast stan bezrobocia w naszym kraju jest ciągle jeszcze tego rodzaju, że budzi we mnie niepokój; dlatego też ministrowie moi dołożą wszelkich starań, aby kwestię tę rozwiązać jaknajlepiej. Rozwój wypadków w dziedzinie ekonomicznej i politycznej świata dąży ku coraz większej stabilizacji stosunków, co również jak i ułatwienia w handlu wzajemnym części naszego Imperjum, przyczyni się do jeszcze szybszego rozwiązania tego zagadnienia w sensie pomyślnym i wzmoże nasz wewnętrzny i zamorski handel. Odpowiedni bill, regulujący sprawę bezrobocia, przedłożony zostanie panom niebawem do przyjęcia. Bill ten projektuje rozwiązanie kwestji bezrobocia w poszczególnych gałęziach naszego przemysłu”.

DYSKUSJA W IZBIE GMIN.

Londyn, 9 grudnia. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu popołudniowym izby gmin toczyła się dyskusja nad odpowiedzią na mowę tronu. Pierwszy przemawiał leader opozycji Mac Donald, który w sprawie protokołu genewskiego przypomina, że narady z rządami dominjów nie potrwają długo i zwołanie konferencji rozbrojeniowej nie ulegnie większej zwłoce. Mac Donald ma również nadzieję, że konferencja ta nie powróci do dawnego systemu porozumień zbiorowych, jakie istniały przed wojną, gdyż porozumienia te nie dawały możliwości całkowitej współpracy międzynarodowej i

nie zapewniały pokoju. Tę część mowy królewskiej, która odnosi się do Sowietów, Mac Donald nazywa łagodnym i przyjaznym ujęciem sprawy. To, co powiedział król o stosunku Anglii do Sowietów, stanowi uderzający kontrast z tem, co głosili polityczni przeciwnicy mówcy w ciągu ostatniej kampanji wyborczej. Wreszcie premier krytykował surowo obecny gabinet za odrzucenie traktatu anglo-sowieckiego i zaznaczył, że społeczeństwo angielskie zdążyło się już wypowiedzieć przeciwko polityce taryfowej.

Następnie zabrał głos Lloyd George, który wyraził zadowolenie, iż nowy rząd, pomimo odrzucenia traktatu z Sowietami, nie wystąpił z propozycją zerwania stosunków z Rosją sowiecką. Mówca wita z uznaniem decyzję rządu zbadania protokołu genewskiego przed powzięciem jakiegokolwiek decyzji w tej kwestji. Leader liberałów wyraża pogląd, że byłoby niewskazane domagać się obecnie od przwiciół pokrycia ich zobowiązań wobec Anglii, choć Stany Zjednoczone nie zawahały się wysunąć takich żądań.

Następnie przemawiał Baldwin, oznajmiając na wstępie, że Austen Chamberlain powróci z Rzymu w początkach przyszłego tygodnia. Mówca oznajmił dalej izbie, że szczegóły, dotyczące sprawy egipskiej, będą po powrocie Chamberlaina do Londynu już w rękach rządu i że wówczas będzie można lepiej, aniżeli teraz, zorientować się w sytuacji jaka się wytworzyła w Egipcie. Chamberlain referuje również kwestję rosyjską. W zakończeniu premier zaznaczył, że z pewnych przyczyn rząd nie mógł przyjąć traktatu z Sowietami i że kwestja ta będzie niebawem izbie wyjaśniona.

Francja wydała obcych komunistów.

Paryż, 9 grudnia. (PAT.) 10 komunistów cudzoziemców, którzy zostali aresztowani w dniu wczorajszym, będą wydaleny z granic państwa.

STANOWISKO RZĄDU FRANCUSKIEGO W SPRAWIE CUDZOZIEMCÓW.

Paryż, 9 grudnia. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych Chaumonts, wystosował do prefektów okólnik, w którym zaznacza, iż Francja, pragnąc pozostać wierna swym tradycjom gościnności, dawać będzie schronienie robotnikom spokojnie oddającym się pracy, oraz udzielać będzie gościny uchodźcom politycznym, szukającym schronienia i pragnącym korzystać z takich samych swobód, jakie ustawy republiki gwarantują obywatelom francuskim. Francja pozwoli tym cudzoziemcom korzystać z wszelkich praw prywatnych i publicz-

nych. Jednakże udzielone cudzoziemcom schronisko pociąga obowiązek poszanowania przez nich ustaw francuskich i powstrzymania się od wszelkiej agitacji politycznej. Rząd przekazywać będzie sądom i wydziałom z kraju uczestników burzliwych manifestacji i mścieli porządku oraz tych, którzy dopuszczaliby się gwałtów na życiu i wolności obywateli, lub też brali udział w akcji skierowanej przeciwko suwerenności narodu.

BELGJA ZABEZPIECZA SIĘ PRZED OBCYMI KOMUNISTAMI.

Bruksela, 9 grudnia. (PAT.) Rząd wydał rozkaz do wszystkich posterunków granicznych, aby nie pozwalały przekraczać granic Belgji żadnemu z obco krajowych komunistów, wydanych ostatnio z Francji.

wybrano przewodniczącego konferencji profesora Ericha. W konferencji biorą udział: Erich (Finlandja), Babiński (Polska), Hellat (Estonja). Łotwa z powodu kryzysu gabinetowego nie jest oficjalnie reprezentowana.

Aresztowania wśród komunistów estońskich

Tallin, 8 grudnia. (PAT.) Ubiegłej nocy w licznych punktach miasta dokonano nowych aresztowań wśród komunistów. Trzej komuniści, którzy stawili zbrojny opór policji, zostali zabici.

Konwencja handlowa polsko-francuska

Paryż, 9 grudnia. (PAT.) Dziś wieczorem w ministerjum handlu podpisana została konwencja handlowa francusko-polska.

Prowincja.

ZAWIERCIE.
(Kor. własna)

Dnia 22 listopada r. b. w sali Domu Ludowego w Zawierciu odbyła się konferencja członków miejscowego podokręgu P. P. S.

Zagań konferencję i przewodniczył tow. Jan Göttele przewodniczący Komitetu podokręgowego P. P. S., sekretarzem tow. Mendraszek.

Przed przystąpieniem do obrad zebrani uczcili, na wniosek tow. Bielnika, pamięć poległych na pl. Grzybowskiem w r. 1904, oraz pamięć tow. Witolda Jołki.

Sprawozdanie kasowe złożył tow. Mendraszek, sprawozdanie z działalności Komitetu — tow. Jan Göttele.

Następnie tow. Bielnik w przeszło godzinnym rzeczowym referacie przedstawił zebranym obecną sytuację w Polsce i zagranicą.

Konferencja uchwaliła jednogłośnie rezolucję, która w streszczeniu podajemy.

Rezolucja protestuje przeciwko:

- 1) zmniejszeniu robotnikom górnośląskim deputatów żywnościowych.
- 2) zmniejszeniu zarobków robotniczych.
- 3) przedłużeniu czasu pracy w hutnictwie na Górnym Śląsku.
- 4) przedłużeniu dnia pracy robotnikom zatrudnionym przy stróżowaniu.
- 5) przedłużeniu czasu pracy w cukrowniach.
- 6) zamachom na angielską sobotę.
- 7) przeciąganiu kryzysu przez fabrykantów po to, aby wymuszać na robotnikach pogorszenie warunków pracy.
- 8) przeciwko wzrastającej drożyznie.

Rezolucja domaga się bezwzględnie rozwiązania obecnego Seimu i dokonania nowych wy-

GWIAZDKOWA SPRZEDAŻ

NARATY

na bardzo dogodnych warunkach

wykwintne **OKRYCIA DAMSKIE** najnowszych fasonów oraz **UBIORY MĘSKIE: Garnitury, Palta zimowe, Kastorowe i futra** poleca **f. „GOLDHAFT“** Nowolipie 30 m. 8 front, II piętro

borów na zasadzie dotychczasowej ordynacji wyborczej.

Wreszcie po obszernej dyskusji nad sprawami organizacyjnymi i przyjęciu szeregu wniosków organizacyjnych, konferencje zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

Z okazji 89-iej rocznicy urodzin tow. sen. L. Lomanowskiego, wyrażono cześć zasłużonemu towarzyszowi.

Składać ofiary na bezdomnych;

Ruch robotniczy

Z życia partji

OKR. PPS. Warszawa-Podmiejska. Posiedzenie Egzekutywy OKR. PPS Warszawa-Podmiejska odbędzie się w piątek, dn. 12 b. m. o godz. 19 w lokalu „Robotnika”. Waweczka 7

W środę, dn. 10 b. m.

Pocztowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR. Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się posiedzenie komitetu

Dzielnica Starówka o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycka 4/6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

Dzielnica Jerozolimska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się posiedzenie komitetu

W czwartek, dn. 11 b. m.

Dzielnica Mokotowska o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Marymont. O godz. 7 w lokalu dzielnicy przy ul. Marymonckiej, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Ochota. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Grójcka 59, odbędzie się zebranie członków dzielnicy

Dzielnica N.-Brudno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomla 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Ruch zawodowy

Rokowania w sprawie umowy zbiorowej w rolnictwie. Podjęte w dniu 5 b. m. przy współudziale delegata rządu, p. Gnońskiego, naczelnika wydziału Min. Pracy, rokowania w Poznaniu z związkami ziemian i przedstawicielami robotników rolnych w sprawie zawarcia zbiorowej umowy w rolnictwie na województwa poznańskie i pomorskie, nie dały pomyślnego wyniku. Pod naciskiem delegata rządu pracodawcy zrzekli się żądań, dotyczących obniżenia ordynacji o 1 etm. żyta, godząc się na umowę bez zmian z r. 1924. Delegacja robotnicza domaga się ponadto 100% podwyżki, na którą obszarnicy nie chcieli się zgodzić, wobec czego rokowania zostały zerwane. (w.)

Związek Metalowców. Posiedzenie mężów zaufania i delegatów z zakładów wojskowych odbędzie się w piątek dnia 12 grudnia r. b. o godzinie 6 wieczór w lokalu O. K. R. Al. Jerozolimskie 6. Wstęp na salę obrad dozwolony za okazaniem legitymacji członkowskiej. Wkładki i wpisy od członków i mężów zaufania przyjmować będą dyżurni we wtorek, środę i czwartek, od godziny 5 do 8 wieczór, pokój 12 (wyjątkowo z powodu święta w poniedziałek).

W Związku Handlowców (Sienna 16) odbędzie się w piątek dn. 19 o godz. 6½ wiecz. Ogólne Zebranie Koła Zawodowego pracowników biurowych. Na porządku obrad sprawy organizacyjne i wybory Komitetu.

Podziękowanie. W imieniu II Konferencji Zw. Zaw. Dozorców Domowych w Polsce składam niniejszem serdeczne podziękowanie tow. posł. Praussowej za pomoc, udzieloną w dniu 8 b. m.

Przewodniczący Gł. Zarządu Zw. Zaw. Dozorców Domowych w Polsce
(—) E. Dąbrowski.

Ruch kult.-oświatowy.

KOMITET GWIAZDKOWY DLA NAJUBOŻSZEJ DZIAŁTY WARSZAWY.

Baczność towarzyski i obywatelski Dnia 18 b. m., w piątek, o godz. 6-iej, zbierzcie się w lokalu obyw. Rejmanowej, Klonowa Nr. 20 m. 7 w celu nauczania się sztuki zdobienia choinki.

Wszystkie niewiasty, które chcą bezpośrednio przyczynić się do ozdobienia kiludziestiu drzewek dla najuboższej działwy Warszawy, stawiają się aby nauczyć się przygotowania ozdób choinkowych

Przewodnicząca Z. Praussowa. „Komitet Gwiazdkowy” zawiadamia wszystkie towarzyszki należące do komisji finansowej, aby przybyły dzisiaj o godz. 7-iej wiecz. do sali O. K. R., Al. Jerozolimskie 6, na posiedzenie. Prosimy o punktualne i konieczne przybycie.

„Komitet Gwiazdkowy” podaje do wiadomości, iż biuro komitetu mieści się w Alei 3-go Maja tel. 94-96, czynne jest codziennie od 10 rano do 3 po południu.

Premjówka Dolarowa — to najodpowiedniejszy upominek gwiazdkowy
Cena obligacji 5 dolarów.

Przy losowaniu w dniu 2 stycznia 1925 roku można za 5 dolarów wygrać

Główną premję 40 tysięcy dolarów lub też jedną z 52 premji wartości od 8.000 do 100 dolarów

Obligacje 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej są do nabycia w Oddziałach Banku Polskiego, Pocztowej Kasie Oszczędności oraz w poważniejszych bankach prywatnych

CYRK

Dziś pocz. 8 wiecz.
Wielki program grudniowy z udziałem nowo-zaangażowanych sił atrakcyjnych.

TRAN leczniczy

w najlepszym gatunku poleca
Apteka D-ra K. WENDY
Krakowskie Przedmieście 43.

Odczyty w Zw. Metalowców. Dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu Zw. Metalowców, Leszno 53, I piętro, tow. Michał Rowski wygłosi odczyt ilustrowany przezrociami p. t. „Górny Śląsk, jego przemysł i ludność”. Bilety w cenie 15 groszy do nabycia u mężów zaufania w fabrykach i w dzień odczytu przy wejściu

Odczyty odbywają się co środę.

Wycieczka do Zachęty. W niedzielę, dn. 17 b. m., odbędzie się wycieczka do Zachęty, prowadzona przez prof. Zygmunta Badowskiego. Bilety w cenie 80 gr. (dla członków TUR. 60 gr) nabywać można w Sekretariacie TUR. Zbiórka punktualnie o godz. 10/30 przed gmachem Zachęty.

Prądy umysłowe średnowiecznej i czasów nowożytnych. Pod powyższym tytułem odbędzie się dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu TUR. trzeci wykład prof. Kropatecha z cyklu: Życie i Polska w jej twórczości literackiej.

Trzeci: Scholastyka Humanizm Kościół i Państwo. Druki Recytacja utworów Ortoroga i Janickiego. Ilustracje przezrociami. Wstęp wolny.

Stany Zjednoczone Ameryki (część II). Pod powyższym tytułem wygłosi prof. W. Gumplowicz jutro w lokalu TUR o godz. 7 wiecz. VI wykład z cyklu „Cuda krajów zamorskich”. Ilustracja przezrociami. Wstęp 20 gr.

Podziękowanie. Uczestnicy wycieczki Odźz. Warsz. TUR. na Górny Śląsk niniejszem dziękują najgoręcej towarzyszom śląskim za serdeczną gościnność, a w pierwszym rzędzie wyrażają głęboką wdzięczność tow. Kossobudzkiewiczowi, niestrudzonemu przewodnikowi wycieczki, który towarzyszył wycieczce przez cały czas jej pobytu na Śląsku, oraz towarzyszom z „Sily”, którzy pobyt wycieczki w Giszowcu pod Katowicami uświetlili pięknymi popisami artystycznymi.

Następuje 48 podpisów uczestników wycieczki.

Nowa broszura T. U. R.

W najbliższych dniach ukaze się nowa broszura T. U. R. opracowana przez tow. T. Szpotńskiego, p. t. Gruzja. Broszurę tę objętości jednego arkusza zamawiać można w Sekretariacie T. U. R. i Księgarni Robotniczej. Przepuszczalna cena egz. 20 gr.

Z sądów.

SPRAWA TOW. ZYGMUNTA KISIELEWSKIEGO.

Wczoraj w Sądzie Apelacyjnym odbyła się sprawa tow. Z. Kisielewskiego, oskarżonego przez pp. Ewę i Annę Hallerówny o obrazę w związku z zajęciami w r. 1922 przed Sejmem. W artykule pod tyt. „Zbesczeszczenie Rzeczypospolitej” z dn. 13 grudnia 1922 r. tow. Z. Kisielewski wyraził się, że „siostra, czy też córka gen. Hallera rzuciła gruda lodu w Prezydenta”.

Wyrokiem Sądu Okręgowego tow. Z. K. został skazany na cztery miesiące więzienia i wniośi sprzeciw do Sądu Apelacyjnego.

Przyzywał Trybunałowi p. Borkowski, sędziami byli pp. Missuna i Alchimowicz.

Posel dr. Pragier, wezwany na świadka stwierdził, że istotnie mówiono powszechnie w Sejmie, iż osoba, która rzuciła grudą była Hallerówna.

Przedstawiciel skarżących p. Nowodorski imputował w swem przemówieniu tow. Z. Kisielewskiemu zamiary oszczercze, złą wiarę i t. p.

P. mecenas Tadeusz Zagórski obrońca oskarżonego, odparł te zarzuty w świetnym przemówieniu, w którym wskazał na zdumiewający fakt iż wszyscy oskarżeni, którzy brali udział w zaburzeniach 9 — 11 grudnia zostali uwolnieni od kary na zasadzie amnestji. Natomiast jeden jedyny tow. Z. Kisielewski, który w artykule rzeczonym wstąpił w imię

Sprawy polsko-odniańskie.

Rzym, 9 grudnia. (PAT.) Na skutek porozumienia, osiągniętego w Gdańsku w sprawie likwidacji przez władze polskie majątku Reutzena, Koziska, oraz w sprawie attaches konsularnych gdańskich przy polskich konsulatach, Rada Ligi zdjęła dziś obie te sprawy z porządku dziennego sesji Rady. Natomiast wniesiona została na porządek dzienny sesji Rady sprawa decyzji wysokiego komisarza, Mac Donnella, dotyczącej policji Rady Portu w Gdańsku, od której to decyzji senat w. m. Gdańska zaapelował do Rady Ligi.

Rezygnacja plk. Reyniera

Rzym, 9 grudnia. (PAT.) Rada Ligi Narodów przyjął rezygnację przewodniczącego Rady Portu w Gdańsku plk. Reyniera z zajmowanego stanowiska. Wobec tego, że mar dat jego upływa dnia 10 marca, co zbiega się z terminem następnej sesji Rady Ligi — i o ile Gdańsk i Polska nie dojdą do porozumienia w tej sprawie i zwróca się do Rady, to Rada na swej marcowej sesji zamianuje następcę plk. De Reyniera.

Z i m. ankie's'o-epi'ni'ni

EGIPT POPIERA SWĄ SKARGE.

Rzym, 9 grudnia. (PAT.) Fanus Bej, wiceprzewodniczący senatu egipskiego przybył tu wczoraj po południu z Londynu, aby popierać apel parlamentu egipskiego wystosowany do Ligi Narodów. Przed przybyciem do Rzymu Fanus Bej wystosował raport do prezesa Rady Ligi, prosząc go o zaznajomienie Rady z tym raportem.

Joffe posle n sow'ekim w Wi'dniu

Moskwa, 9 grudnia. (PAT.) Joffe został mianowany ministrem pełnomocnym Sowietów w Austrii.

Konferencja et'p'it'iv' n'ni'w' h'at'y' k'ich

Helsingfors, 9 grudnia. (PAT.) Wczoraj nastąpiło tu otwarcie konferencji rzeczoznawców, mających na celu przygotowanie wniosków w sprawie konwencji, jaka ma być zawarta pomiędzy Finlandją, Estonją, Łotwą i Polską o arbitrażu i postępowaniu rozjemczem. Konferencję otworzył minister spraw zagranicznych Finlandji Procopo. Na wniosek delegata polskiego,

godności Rzeczypospolitej a tylko użył wyrażenia niecisłego o pp. Hallerównach i to na zasadzie powszechnej opinii a nawet wiadomości w dziennikach („Kurjer Poranny” z dn. 12 grudnia 1922 r.), otrzymał karę 4 miesięcy. Stokroć silniejsze zarzuty robiono w prasie lewicowej gen. Józefowi Hallerowi a jednakże generał na nie nie reagował. Dlaczego więc z powodu wzmianki o „siostrze czy córce gen. Hallera” tak niezwykle ostry wyrok dotknął oskarżonego?

Pod koniec zabrał głos oskarżony i oświadczył, że nigdy nikogo nie „bezcześcił”, jak wyraził się przedstawiciel skarżących. Jest wrogiem metody walczenia insynuacją i oszczerstwem, która kazi nasze życie społeczne i polityczne. Wyrażenia inkryminowanego użył na zasadzie powszechnej opinii oraz wiadomości z „Kurjera Porannego”. W artykule w słowach pełnych szczerzego oburzenia piętnował bezczeszczenie symbolów odrodzonego Państwa. Nie czuje się winny i prosi o zniesienie wyroku pierwszej instancji.

Trybunał udał się na naradę, która trwała blisko godzinę, poczem wyniósł wyrok, zmniejszający karę do 3 miesięcy z uwzględnieniem amnestji. W ten sposób kara zostaje umorzona.

Epilog najsia w redakcji „Dziennika Bydgoskiego”.

Gen. Thomme, który wywołał zajście w redakcji „Dziennika Bydgoskiego” (pisańmy o tem w „Robotniku” z dn. 29 października), domagając się odwołania zarzutów przeciwko korpusowi oficerskiemu w Bydgoszczy, zawartych w artykule „Smutne czasy i smutne sprawy”, wytoczył następnie „Dziennikowi Bydgoskiemu” sprawę o urażenie czci armji polskiej, a w szczególności korpusu oficerskiego w Bydgoszczy.

Trybunał wydał wyrok, mocą którego redaktor artykułu „Smutne czasy — smutne sprawy”, inż. Lempiński, uwolniony został od stawianych mu zarzutów. Redaktor Trella uwolniony został od zarzutu, iż dopuścił się oszczerstwa w artykule p. t. „Gwałt i przymus”, w którym opisał zajście w redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, skazany jednak został na 14 dni więzienia i 200 złotych grzywny za to, iż stwierdził że przejazd ulanów pod redakcją „Dziennika Bydgoskiego” znajdował się w związku z pobytom w redakcji gen. Thomme i majora Krzyżaka.

Prokurator zgłosił sprzeciw wobec tego wyroku.

Życie gospodarcze.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18
Franki francuskie za 100 23.15
Funtv angielskie za 1—24.45
Florenty holend. za 100—210.80
Kor. czesko-słow. za 100 15.70
Franki szwajc. za 100—10.65
Korony austrjac. za 100 7—7.33 i pół
Liry włoskie za 100—2.52
Franki belgijskie za 10 —25.75

KRONIKA

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie + 20.4, najniższa — 5.4. W Zakopanem było chmurno i mglisto przy — 5°

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie umiarkowane, rano mglisto, nocą przymrozki, temperatura w pobliżu 0° na zachodzie, na wschodzie i północy-wschodzie lekki mróz, bez opadów, wiatry z kierunków południowo-wschodnich

Ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. W dniu 29 listopada 1924 r. ukończyli Wydział Leśny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego z tytułem inżyniera — leśnika, następujący studenci: 1) Biruń-Balynicki Aleksander, 2) Bielous Józef, 3) Chlebicki Michał, 4) Gadomski Henryk, 5) Ilnatowicz Stanisław (z odznaczeniem), 6) Jankowski Stefan Jan, 7) Klimekiewicz Aleksander, 8) Kroze Leonard, 9) Lejczyk Feliks, 10) Maciejki Jan, 11) Modelzewski Stefan, 12) Olech Daniel, 13) Pietrzykowski Stefan, 14) Pleńkiewicz Marjan, 15) Sawicki Tadeusz, 16) Smoła Józef, 17) Wierciński-Dezesko Wacław, 18) Wiśniewski Stanisław, 19) Zaleski Janusz, 20) Zaremba Władysław.

Frekwencja w Kasie Chorych m. Warszawy. Według danych statystycznych, frekwencja w Warszawskiej Kasie Chorych przedstawiała się jak następuje: w sierpniu r. b. lekarze specjaliści udzielili w ambulatoriach w ciągu 17.937 godzin ordynacji 136.585 porad, czyli przeciętnie dziennie 5.463 porady, w ciągu zaś jednej godziny 7 porad. We wrześniu cyfry te wzrosły dość znacznie, a mianowicie: w ambulatoriach udzielono ogółem 154.479 porad w ciągu 20.664 godzin ordynacji le-

karzy, czyli dziennie 6.179 porad, a na godzinę lekarską 7. Niezależnie od tego, na miesiąc we wrześniu udzielono 12.407 porad, t. j. dziennie 496. W gabinecie Roentgena i elektroterapeutycznym wykonano: fotografii 230, prześwietleń 403, naświetleń 275, elektryzacji 1144, naświetleń lampą fioletową 168, ogółem zabiegów 2220. Przekazów do szpitali ogólnych wydano 1446, do zakładów położniczych 131. Pomocniczych środków leczniczych wydano: okularów 1022, pasów przepuklinowych 96, bandaży „Ideal” 33.

Stan liczebny członków w Kasie Chorych m. Warszawy wynosił w dniu 30 września 1924 r.: członków 182.485, członków rodzin 220.80; razem 403.285.

Z T-wa „Zdobnictwo Polskie”. Rada T-wa popierania polskich rękodzieł artystycznych p. n. „Zdobnictwo Polskie” zorganizowała z okazji gwiazdki, przedświąteczną sprzedaż w sklepie przy pl. Trzech Krzyży Nr 13 dla ułatwienia zbytu prac artystów i wytwórców ze sztuki dekoracyjnej. Wstęp wolny.

Wolne stanowiska dla oficerów w P. K. U. Władze wojskowe okręgu lwowskiego ogłosiły w rozkazie wojskowym, że wobec zwolnienia w ub miesiacu większej ilości urzędników wojskowych z urzędów poborowych na terenie każdego okręgu korpusu, pozostanie pewna ilość wolnych stanowisk oficerów ewidencyjnych w P. K. U. Wobec tego mogą się zgłaszać kandydaci w stopniu porucznika i porucznika z pośród oficerów służby administracyjnej, bądź też oficerowie piechoty niezdatni do służby liniowej na podstawie orzeczeń lekarskich.

Uniwersytecki zjazd okulistów. W celu podjęcia zbiorowej i jaknajenergiczniejszej akcji zwalczania choroby jacycy u dzieci w Polsce (trahoma) odbędzie się w Krakowie dn. 14 i 15 b. m. profesorski zjazd okulistów

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odczyt o Słowackim. W piątek, dn. 12 b. m., o godz. 8 wiecz. w małej sali T-wa Hygienicznego odbędzie się odczyt: „Zofii Wołnarowskiej p. t. „Twórczość Słowackiego w świetle okultyzmu” Bilety w cenie 1 — 2 zł do nabycia przy wejściu.

W sprawie badań psychicznych w dziedzinie wyboru zawodu. Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt prof. Jakób Segal w sekcji wychowania T-wa Emigracyjnego jutro o godz. 8 wiecz. Odczyt z demonstracjami przyrządów odbędzie się w pracowni psychologicznej Wolnej Wszechnicy w auli przy ul. Szopena Nr 14 m. 7.

Oddział Warszawski Powstaniego Związku Lokatorów i Sublokatorów Rzecznej Polskiej podaje do wiadomości, że ogólne zebranie członków odbędzie się w dn. 14 b. m. o godz. 10 rano w siedzibie Związku (Leszno 53). W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, następnego zebranie odbędzie się dn. 21 b. m. i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Z Polskiego T-wa Chemicznego. Jutro o godz. 6 popoł. w Duż. Auditorjum Chemicznego Politechniki Warsz. odbędzie się posiedzenie Polsk. T-wa Chemicznego Sekcji Przemysłowej, podczas którego p. inż. elektr. Ludwik Tolloczko wypowie odczyt: „Przygotowanie torfu za pomocą wymywania”.

Środa Literacka. Dziś odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym (hotel Polonia) wieczór p. J. H. Dicksteinówny p. t. „Poeta pesymizmu — Giacomo Leopardi” Początek o godz. 8 wiecz.

Z T-wa Biologicznego. Dziś odbędzie się o godz. 8 wiecz. posiedzenie Warsz. Oddziału Polsk. T-wa Biologicznego w auditorjum Instytutu Fizjologicznego Uniwersytetu (Krak. Przem. 26).

„Nasz Dom”. Dn. 14 b. m. o godz. 4 popoł. odbędzie się w Zw. Nauczycieli Szkół Powstaniego, Marszałkowska 123, ogólne zebranie członków T-wa „Nasz Dom” w Pruszkowie. W razie braku kompletu następnego zebranie o godz. 5 tegoż dnia będzie prawomocne przy wszelkiej ilości zebranych.

„O chorobach skóry”. Jutro o godz. 9 wiecz. odbędzie się w lokalu Zw. Felczarów (Złota 30) odczyt d-ra med. Potrzebowski „O chorobach skóry”

Wykłady Warsz. Instytutu Filozoficznego. Jutro o godz. 8 wiecz. w sali T-wa Hygienicznego, Karowa 31, odbędzie się odczyt prof. dr. Władysława Tatarkiewicza na temat: „Wolność twórcy a reguły estetyczne”

Z Polskiego T-wa Emigracyjnego. Staraniem Polsk. T-wa Emigracyjnego odbędzie się dziś o godz. 8.15 wiecz. w T-wie Emigracyjnym, Karowa 31, odczyt zbiorowy pp. Fułarskiego i Zarychły: I. „W stepach i dżunglach Brazylii” i II „60 lat walki z pierwotną puszczą”. Ponadto będą demonstrowane oryginalne, nieznane w Polsce prezrocza Bilety przy wejściu na odczyt

Z za kulis ekranu. W niedzielę w sali T-wa Hygienicznego odbył się niezwykle ciekawy odczyt reżysera filmowego p. Wiktora Biegańskiego. Prelegent dał ciekawy szkic dzieł ekranu (ilustrowany bogato przezręczami), nakreślił w krótkości zadania i cele filmu, przedstawił cały szereg danych o grze artystów, scharakteryzował rodzaje ich talentów.

Mówił też o polskim filmie, o polskim przemysle filmowym, uczynił słuszny zarzut, że kraj posiadający między pisarzami aż dwóch laureatów Nobla, nie zdobył się ani na jeden „przyzwoity scenariusz”, co jest dowodem, że ten dział sztuki i propagandy traktowany jest u nas dotąd po macoszemu

Interesujący ten odczyt, można mieć nadzieję, będzie pierwszy z cyklu prelekcji tego typu, które dadzą możność naszym ogółowi zapoznania się z tajemnicami ekranu Ika.

WYPADKI:

Uczeń pod tramwajem. Wprost domu Nr. 64 przy ul. Tangowej pod elektrowóz linii Nr 7, podczas wskakiwania dostał się 9-letni Stanisław Kowalski, uczeń gimnazjum Wojciecha Górskiego. Lekarz Pogotowia stwierdził poszarpanie lewego podudzia i złamanie nogi i przewiózł chłopca w stanie ciężkim do szpitala dzieciennego przy ul. Kopernika

Upadek z rusztowania. W domu Nr. 28 przy ul. Huzarskiej spadł z rusztowania z wysokości I piętra malarz, Zygmunt Chabrowski, którego ogólnie potłuczonego i z raną tłuczoną prawej skroni przewiózł Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.

Postrzelenie policjanta. Dnia 8 b. m. przodownik i pięciu posterunkowych z posterunku w Briańsku udali się do wsi Popłany w gm. Więtkowie (woj. Białostockie) w celu aresztowania ukrywającego się tam Grzegorza Jabłońskiego, skazanego na 20 dni aresztu za nielegalne posiadanie broni, dezerccję i inne przestępstwa. Po otoczeniu domu, Jabłoński pobiegł na strych i dał kilka strzałów z karabinu. Jedną z kul ugodziła przodownika Muzdzia, raniąc go w lewy bok poniżej serca. Rannego, po opatrunku przewieziono do szpitala w Bielsku. Jabłoński, korzystając z zamieszania, zdołał ucieknąć.

Zderzenie samochodów. W Al. Ujazdowskich przed domem Nr 19 szofera Karol Kotowski (Gościńska 19/21) będąc podchmielony, prowadził samochód, którym najeżdżał na drugi samochód. Oba auta lekko uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było.

Przez podkopy. W domu Nr. 6 przy ul. Świętojańskiej dostali się złodzieje wczoraj wieczorem do piwnicy, gdzie przebili sklepienie i przez otwór przedostali się do składu skór spółki z ogr. odp. p. f. „W Imroth” i skradli 100 sztuk miękkich skór ogólnej wartości 2.500 zł.

Tajemnicze zabójstwo. Przechodzący przez pole Mokotowskie Ludwik Kowal, który podążał na nocną pracę usłyszał w oddali w pobliżu hangarów, na tyłach kolonii Staszycza kilka strzałów rewolwerowych. Przybywszy na miejsce, skąd pochodziły strzały Kowal ujrzał jakiegoś mężczyznę, dającego słabe oznaki życia z raną postrzałową prawej skroni. Delegowany na miejsce posterunkowy Paczkowski stwierdził, że postrzelony już nie żyje. W odległości 30 kroków od trupa znaleziono gilzę rewolwerową systemu „Browning”. Policja i wywiadowcy z 16 komisariatu poznali w zabitym znanego włamywacza Piotra Matrackiego (nigdzie niemeldowanego) kilkakrotnie karanego za kradzieże.

„Polska Składnica Obuwia”

E. KLIMONTOWICZ
Bracka 17. Tel. 210 - 15

Poleca w wielkim wyborze:
Obuwie męskie, damskie, dziecięce,
ranne pantofle, boty
Wykonanie solidne
Ceny najprzystępniejsze

„GASTRONOMJA” Restauracja

Nowy Świat 16 (róg Alei 3-go Maja) tel. 4-68

Otworzyła gruntownie i wykwalifikowaną
Werandę z centralnym ogrzewaniem
Wina z beczki na lampki
PILZNER oryginalny z beczki
UWAGA! Za piczywo nie liczy się.

WENSKIE IŁY DRUGI.

A) zegary ściennie, budziki, zegarki daje na raty. Zegarmistrz Gutmacher Smocza 21.

A) zegarki słubne. Pierścionki, zegarki daje na raty. 4 ta część zaliczka. Przyjmuje reperacje tanio i dobrze. Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21.

Gramofony Instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań poleca po cenach najniższych Felgenbaum, Bielańska 1.

Ja, niżej podpisany cofam obelgę, gł. jakimi obrzuciłem dnia 9 listopada p. Rachelę Papkę i przepraszam za wszystko. Henryk Szott

M. SZYNY do zycia najnowszych systemów poleca: Technostat, Warszawa, pl. Grzybowski 10, w podwórzu na lewo, tel. 130-67

Płyty zgrane polamane kupuję lub zamieniam na nowe. Płacę najwyższą cenę. Przyjmuje się również do reparacji wszelkie instrumenty muzyczne. Felgenbaum, Bielańska 1.

Stołowe pokoje dębowe od 350 złotych, sypialnie z materacami i lustrami od 800 zł., klubowe garnitury od 300 zł. szafy, łóżka, krzesła wiedeńskiej etykiety, stoliki fantazyjne, stółki do kart zbywa po cenach przystępnych gotówką i ratami. Przedsiębiorstwo Luśniaka, Mokotowska 44

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Madame Butterfly” Ju-tro „Rycerskie wieśniaczka”
Teatr Narodowy. Dziś „Don Juan” (26 raz)
Teatr Letni. Dziś „Zmartwienia p. Hamelber-na”

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Skalmierzan-ki”
Teatr Polski. Dziś „Święta Joanna”
Teatr Mały. Dziś „Pan swego serca”
Teatr Nowości. Codziennie „Hrabina Marica”
Teatr Praski. Dziś „Rzeź Pragi”
Teatr im. Fredry. Dziś „Dobrze skrojony frak”

Qui Pro Quo. Codziennie program składany z rewja „Precz z Grabskim” na czele
Stafiżyk. Program egzotyczny
Teatr Qui Pro Quo. Powtórzenie wczorajszego spektaklu p. t. „Kupa śmiechu”
Z Filharmonji. Jutro odbędzie się wielki abonamentowy koncert symfoniczny ze współudziałem prof. Zbigniewa Drzewieckiego, który odegra z orkiestra nieznane u nas dzieło kompozytora hiszpańskiego M. de Falla „Noce w ogrodach Hiszpanii” oraz dwa tańce Debussy’ego. Część orkiestrową zawiera trzecia symfonia Skrjabin i jako nowość „Wrażenia z natury” Malipiera. Dyryguje G. Fitełberg.

Z Konserwatorium. W środę, 10 b. m., drugi koncert uczniów Konserwatorium, na którym orkiestra przygotowawcza wykona szereg kompozycji pod dyr. Singera.

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.

SOKÓŁ. — „Maronna — kwiat bągniska”.

Zgrabnie pomysłany, choć beznadziejnie opatrzone w temacie film za przykładem „Nowego” gra obecnie „Sokół”.

Treść opiewa dzieje córki bandyty, która mimo złego przykładu ojca nie tylko pozostaje uosobieniem szlachetności, lecz jeszcze owego ojca doprowadza na drogę cnoty.

Tempo tego filmu, zacięcie i werwa głównych bohaterki wpływają dodatnio na całość sztuki, którą ostatecznie można zająć, tylko nie każdego słuchnie widoki urozmaicają akcję. Fragmenty morza są wprost zachwycające. Ika.

PETIT TRIANON. — „Głos z zaświata”.

„Petit Trianon” wznowiło wyświetlanie ciekawego choć odrobinę ciężkiego psychologicznego dramatu p. t. „Głos z zaświata”.

Film ten oparty na psychologicznym zagadnieniu życia po zagrobowego, należy do typu modnych i pełnych sensacji filmów. Widz patrzy z zainteresowaniem, a ktoś bardziej nerwowy może się czuć nawet przejęty tragicznymi dziejami wdowy pilnowanej przez nieboszczyka męża. Całość zgrabnie ułożona. Ika.

MASZYNY do zycia „Kaspryczo” Hurtowo—Detalicznie—Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

Na gitarze, mandolinie, balach, lęce, skrzypcach, lekcje gry zasadniczej dla poważnie traktujących. Niecała 10 —13.

Pracownia bielizny poleca w szulce męskie dzienne, oraz wszelką damską, męską bieliznę, roboty wykwalifikowane, ceny niskie, warunki dogodne. Żabia 9 m. 33

Z LICYTACJI wielki wybór pali, elki, szopy, cybety, piżmowce. Damskie palta karakulowe, łoskowie, pluszowe. Wielki wybór garniturów, palt, spodni, zakleńców. Tania wyprzedaż do dziesiątego. Warszawska Spółka Kraw. **WILCZA 57---2** Telefon 176-91

RZESZE PRACUJĄCYCH!

RYBY MORSKIE

to nie luksus, a produkt tani, pożywny, smaczny

Hurt **Detal**

„Rybałł”

Obożna 10 tel. 141-62

F.ija: Hale Koszykowe, basen Nr. 2 i 3
Spółdzielniom, kooperatywom i t. p. **rabat**
CENY NIZKIE!

MAGGIego

przyprawa umożliwia oszczędność w kuchni.

Prosimy wyraźnie żądać przyprawy **MAGGI**ego.

Słabe zupy i rosoly, jarzyny i sosy po dodaniu kilku kropeł przyprawy **MAGGI**ego zyskują natychmiast smak silny i przyjemny.



Dr. med. Feldhusen Chor. wen. ner. skór. ry, pl. (niemiec) **wielka 6** (róg Złotej) do 11 r 14—8 w.

Dr. med. KATZ Ziemia 11 do 1, 4—7, wener. skór. niemiec plac.

Dr. Med. Marceli Dobrzyński Królewska 6, front i piętro. Tel. 4-65. Choroby weneryczne, skóry i włosów. Przyjm. od 9—2 i 5—8 pp. Panie od 5—6 pp.